

孙子
兵法

Sun Tzu

SZTUKA WOJNY

czyli
TRZYNAŚCIE ROZDZIAŁÓW



SUN TZU: *Sztuka Wojny*. [Tyt. oryg. *Bing Fa*], wyd. popr., rozsz.
Opracowanie graficzne, skład ¹ i korekta: Jarosław Paterczyk
e-mail: japater@wp.pl
Chiński tekst źródłowy oraz tłumaczenia na j. angielski:
<http://zhongwen.com/bingfa.htm>

Spis treści

I	ROZPOZNANIE	9
II	PROWADZENIE WOJNY	17
III	STRATEGIA ATAKU	21
IV	POTENCJAŁ ARMII	29
V	SIŁA RAŻENIA	33
VI	SIŁA I SŁABOŚĆ	39
VII	SZTUKA OSIĄGANIA PRZEWAGI	43
VIII	DZIEWIĘĆ ZMIENNYCH WARUNKÓW	51
IX	RUCHY WOJSK	57
X	TOPOGRAFIA	63
XI	DZIEWIĘĆ RODZAJÓW TERENU	69
XII	ATAK OGNIEM	77
XIII	UŻYCIE SZPIEGÓW	79

Wstęp



Traktat SUN TZU powstał w szczególnym punkcie czasu, zwanego czasem historycznym, który dla nas, nowożytnych Europejczyków jeszcze w ogóle nie zaczął płynąć. Szacuje się, że powstał 600 lat przed narodzinami Chrystusa, kiedy pisana historia Chin liczyła już kilka wieków i Chiny wchodziły w okres wielkiego rozkwitu. Za sto lat na bezwzględnej skali czasu wejdą w okres rozkwitu także Grecy. Ale już za cztery wieki staną się nieodwołalnie prowincją rzymską, żeby dopiero po blisko dwóch millenniach (1830) „odzyskać niepodległość” i walczyć dzisiaj z Macedonią o prawo do całości helleńskiej spuścizny. Chiny trwają nieprzerwanie cztery tysiące lat i jako cywilizacja, i jako państwo. Teoria wojny wyłożona przez Sun Tzu oczywiście rozwijała się, ale zwyczajem chińskim, gdzie ponad wszystko czczono rzeczy sprawdzone działaniem czasu, w swoich głównych zarysach trzymała się też klasycznych, tutaj wyłożonych. Gdyby jakimś cudem zachował się oryginalny rękopis Sun Tzu, dzisiejszy średnio wykształcony Chińczyk mógłby go nie bez pewnego trudu przeczytać. Bowiem pismo chińskie także trwa nieprzerwanie, i udoskonala się „tylko”, od czterech tysięcy lat.

Poświęćmy tej sprawie nieco uwagi, bo warto. „Pismo chińskie posiada, być może, i swoje ujemne strony – powiada Witold Rodziński (cytując Fairbanka), autor imponującej »Historii Chin« – Nie jest łatwe do opanowania (...) ale ktokolwiek nauczył się znaków chińskich, nie jest w stanie uwolnić się od wrażenia, że słowo pisane posiada jakby bogatszą substancję i bardziej subtelne niuanse niż słowo mówione, dla którego przedstawienia było stworzone”.

Chińczycy przypisywali swojemu pismu znaczenie prawie magiczne, i chyba mieli rację, bo dzięki pismu przetrwali jako naród, i jako cywilizacja.

Jest całkiem prawdopodobne, że gdyby nie stosowanie tego pisma, to w miarę rozwoju (...) nastąpiłoby rozdzielenie i rozbitcie podobne jak w wypadku np. języków romańskich w Europie. Bo języki mówione w Chinach zmieniały się. Różnica między dialektem pekińskim a kantońskim jest co najmniej taka, jak między włoskim, a francuskim. Ale język pisany jest taki sam, dzięki swej doskonałości wyrażania, łączy wszystkie dialekty wewnątrzchińskie, a także dialekty ogromnej chińskiej diaspory.

Sun Tzu (lub SUN WU – takiej transkrypcji używa wspomniany „Historia Chin” Rodzińskiego) był wędrownym doradcą, filozofem, uczonym mężem. „Ten wiek dynamicznego rozwoju wymagał praktycznych rozwiązań problemów polityki wojennej. Setki uczonych w piśmie – jak byśmy dzisiaj powiedzieli – sofistów wędrowało z jednego kraju do drugiego, by na dworach władców sprzedawać swoje idee. Władcy byli wspierani przez rady zawodowych mówców, których górnolotne wywody urzekały królów i osoby wysoko postawione. Ci zawołani machiaweliści byli intelektualnymi hazardzistami; jeśli ich rady wychodziły władcy na dobre – otrzymywali wysokie stanowiska na dworze, jeśli jednak mylili się – byli marynowani w occie, rozcinani na pół, gotowani, rozsiekiwani na miążgę lub trатовani przez wozy bojowe”. (Samuel B. Griffiths, angielski tłumacz i wydawca „Sztuki wojny”). Jednakże te uwagi Griffithsa odnoszą się do epoki następnej, zwanej *Epoką Walczących Królestw*², która to epoka pojawia się w publikowanym tutaj traktacie prawdopodobnie naniesiona przez późniejszych kopistów. W czasach Sun Tzu kampanie militarne przypominały czasami „dobrze i bezkrwawo rozegraną partię szachów”.

Najwyższym osiągnięciem jest pokonać wroga bez walki. Jeśli ta sztuka się nie powiedzie, zostajemy wciągnięci w wojnę. Jednakże „Trzyście rozdziałów” mówią o tym, że wszystko jest lepsze od wojny. Także to, co jest machiaweliczne, każde zło, choćby najgorsze, jest lepsze od najwyższego zła. Tym największym złem jest wojna.

W tymże – kiedy powstała „Sztuka wojny” – VI wieku p.n.e. urodził się i w drugiej jego połowie nauczał Konfucjusz. Zmarł w roku 479. Dom, w którym mieszkał zamieniono w panteon, obok świątyni i grobowca wybudowano siedzibę dla potomków Konfucjusza, w której ci ostatni żyli

²patrz tabela str. 84 (przyj. red.)

w zadowoleniu i całkowitej pomyślności aż do roku 1949, dla pełnej jasności dodam, że oczywiście naszej ery. Kilka dziesięcioleci wcześniej żył Lao Tzy, legenda mówi jednak, że spotykali się z Konfucjuszem na dworze króla Czou, kiedy Lao Tzy służył tam jako archiwariusz.

Konfucjusz urodził się w roku 551, około roku 560 urodził się Gautama Budda, w 469 roku urodził się Sokrates. Ten ostatni pojawia się tutaj nie tylko dla zorientowania w czasie tzw. historycznym. Fala zmieniająca dotychczasowy sposób myślenia i odczuwania, przeszła wtedy przez Chiny, Indie i Grecję. Nie czas i nie miejsce, żeby pokazywać związki myślowe Lao Tzy, Gautamy i Sokratesa. Są one oczywiste i sporne. Tutaj zastanawia mnie coś innego. Myśmy – bo tak czy owak to jest nasza kultura – skazali Sokratesa na śmierć. A Sokrates przyjął swoją śmierć jak Gautama Budda. Ale w naszym zafałszowanym myśleniu jesteśmy skłonni sądzić o tym chińskim traktacie, że jest wyjątkowo, wręcz w przysłowiu wschodni sposób – okrutny.

Poznaj siebie i poznaj wroga, dopiero wtedy twoje zwycięstwo nie będzie zagrożone. Poznaj warunki terenu i pogody, wtedy twoje zwycięstwo będzie całkowite.

Ten cytat oczywiście przywołuje Sokratesa. Ale druga jego część jest z ducha taoistyczna. Chociaż pierwsza także jest taoistyczna, ale dla Chińczyka. Dla nas jest sokratejska.

Pora roku nie jest tak ważna jak ukształtowanie terenu, na którym rozgrywa się wojna, a i te dwie okoliczności nie są tak ważne, jak więź i harmonia między ludźmi.

Ten z kolei cytat przywołuje Konfucjusza, ale nie zajmujemy się tutaj wpływologią. Chciałem tylko poddać przytomności czytających ten stary traktat, że pomimo okrutnej i ciemnej materii wojny, z jakiej jest utkany – jest w nim także światło, to światło szczególne, które przyświeca zmianom epok. Światło tak nam dzisiaj potrzebne i pouczające, bo właśnie zmienia się epoka i jest to zmiana tak wielka, że nas poraża i tego nie dostrzegamy.

Przeżyliśmy dwie wojny, jedna była okrutniejsza od drugiej i ciągle tli się trzecia wojna, może już wybuchła, tylko tego nie zauważyliśmy, bo zmienia się epoka i ona zdejmuje z naszych oczu jedne łuski i zakłada drugie. Jeśli ktoś woli zamiast łusek okulary, opcje czy tym podobne – bardzo proszę.

Witold Rodziński, cytowany powyżej, powiada, że w czasach Sun Tzu (Sun Wu) kampanie militarne przypominały czasami dobrze i bezkrwawo rozegraną partię szachów. Wojna rzeczywista była niepotrzebna.

Chciałbym tę świetną metaforę nieco zmodyfikować. Oczywiście, że dla współczesnego komputera szachy są także „grą zamkniętą”, lecz ciągle jeszcze rozgrywane są mistrzostwa szachowe, natomiast nikt nie rozgrywa mistrzostw świata w warcabach, bo są one dla tysięcy graczy oczywiście „grą zamkniętą”. Byłoby dobrze, gdyby traktat Sun Tzu uświadomił nam w tej epoce, że wojna, tak jak warcaby, jest dla nas „grą zamkniętą”. Nie jest to metafora moralisty, bo ktokolwiek tę grę wojenną otworzy, to jeśli będzie grał dobrze, wygra ją – ale tylko jednym, jedynym pionkiem. I wtedy być może – dalekie ukłony dla mistrza Witkacego – obejmie nas swoim mocnym uściskiem stara i wytrwała cywilizacja chińska. Ale czy ta cywilizacja trwa jeszcze, skoro w naszych czasach komuniści chińscy przepędzili na cztery wiatry potomków Konfucjusza i być może poddali ich resocjalizacji?

I

ROZPOZNANIE

Wojna jest dla państwa sprawą najwyższej wagi, sprawą życia lub śmierci, drogą wiodącą do przetrwania lub upadku. Dlatego też należy poświęcić jej poważne studia.

LI CH'ÜAN: Zbrojenie się zapowiada wojnę, a wojna jest kwestią wielkiej wagi. Ktoś, kto się w nią wplątał bez uprzedniego przygotowania, może być poczytywany za głupca.

Sprowadzając zagadnienie wojny do pięciu zasadniczych czynników – szybko możesz dojść do sedna sprawy. Pierwszym z tych czynników jest czynnik moralny, następnym – pogoda, trzecim – teren (na którym wojna ma się toczyć), czwartym – dowodzenie i piątym – teoria, czyli taktyka wojenna.

CHANG YÜ: Kolejność ta jest zupełnie jasna. Kiedy oddziały gotowe są do odparcia agresora, rozpatruje się najpierw argumenty stron, możliwość ugody, odwagę nieprzyjaciela, następnie warunki danej pory roku i na końcu trudności terenu. Po rozpatrzeniu tych trzech elementów, generał jest gotowy do ogłoszenia ataku. Po przekroczeniu granicy państwa odpowiedzialność prawną oraz odpowiednie przepisy dla armii ustala dowodzący.

Przez czynnik *moralny* rozumiem to, co jest odpowiedzialne za zgodę w armii i posłuszeństwo żołnierzy, to że żołnierze bez lęku towarzyszą dowódcom, zarówno w zwycięstwie, jak i w drodze na śmierć.

CHANG YÜ: Ludzie traktowani z łagodnością, sprawiedliwością, prawością, będą jednomyślni i z ochotą spełnią polecenia dowódców. „I Ching” (Księga Przemian) powiada: „Kiedy ludzie są szczęśliwi i beztroscy, zapominają o śmiertelnym niebezpieczeństwie.”

Przez czynnik *pogody* rozumiem wpływ sił natury: działanie zimowego chłodu oraz letnich upałów, możliwość przeprowadzenia wojskowej operacji odpowiednio do danej pory roku.

Przez czynnik *terenu* rozumiem kwestię odległości, czy jest rzeźbiony, czy też płaski, łatwy do przemarszu, otwarty, czy zamknięty, czy są na nim warunki do przeżycia dla ludzi.

MEI YAO-CH'EN: *Kiedy oddziały gotowe są do akcji, sprawą zasadniczą jest rozpoznanie terenu. Jeśli zna się odległości, można zrobić prawidłowe lub nieprawidłowe plany. Jeśli dobrze znana jest topografia, w zależności od ułożenia terenu, można użyć konnicy lub piechoty. Jeśli dowódca wie, gdzie teren jest zamknięty lub otwarty, może prawidłowo rozważyć wielkość użytych oddziałów, wybrać dogodne miejsce bitwy i odpowiednio do tego skoncentrować lub rozproszyć swoje siły.*

Przez czynnik *dowodzenia* rozumiem kwalifikacje dowódców, ich mądrość, szczerłość, humanitaryzm, odwagę, surowość.

LI CH'ÜAN: *Oto pięć szlachetnych cech generała – takiego dowódcę armia określa mianem „Godnego Szacunku”.*

TU MU: *Jeśli dowódca jest mądry, potrafi zareagować odpowiednio do zmieniających się warunków. Jeśli jest szczerzy, jego żołnierze nie mają kłopotów ze zrozumieniem jego intencji i nie odczuwają lęku. Jeśli jest humanitarny, to kocha ludzi, potrafi współczuć innym, dba o ich interesy oraz uzbrojenie. Jeśli jest odważny, osiąga zwycięstwo łamiąc bez wahania opór wroga. Jeśli jest wymagający, jego oddziały są zdyscyplinowane, ponieważ czują przed nim respekt i obawiają się kary.*

Shen Pao Hsu powiedział: „Dowódca pozbawiony odwagi nie jest w stanie pokonać trudności, ani też zrealizować wielkich planów”.

Przez *taktykę* rozumiem organizację, kontrolę, powierzenie odpowiednich funkcji oficerom, sprawność przemarszu, dobrą aprowizację armii.

Nie ma dowódcy, który by nie słyszał o tych pięciu zagadnieniach. Ten, kto jest w nich biegły, zwycięża; kto ich nie opanuje – przegrywa. Dlatego też, w rozpoznaniu należy uwzględnić tych pięć zagadnień, przykładając do nich wielką wagę.

Zastanówmy się, który generał posiada moralne kwalifikacje, który dowódca jest sprawniejszy, która armia robi dobre rozpoznanie terenu, w której regulamin i instrukcje są lepiej przestrzegane?

CHANG YÜ: *Silni woźnice, szybkie konie, sprawne oddziały, ostra broń są to czynniki przewagi. Żołnierze powinni mieć do tego stopnia zapał do walki, że gdy usłyszą bębny wzywające do ataku, czują się szczęśliwi, a kiedy usłyszą dźwięk gongów dających sygnał do odwrotu, są niezadowoleni. Armia o takich cechach jest silna.*

Zastanówmy się, jakie są cechy dobrych oficerów i żołnierzy?

TU YU: *Mistrz Wang stwierdził: „Jeśli oficerowie nie są dobrze wdronieni do ostrego rygoru, będą tchórzliwi i niezdecydowani w bitwie. Jeśli generałowie nie są dobrze wyszkoleni, mogą zadrzeć w obliczu niebezpieczeństwa i zawahać się.”*

Który z dowódców rozdzielający nagrody i kary myśli bardziej o sobie niż o żołnierzach?

TU MU: *Dowódcy nigdy nie powinni być skrajni w rozdzielaniu kar i nagród.*

Jestem w stanie rozstrzygnąć, która strona zwycięży, a która zostanie pokonana, znając cechy dowódców. Jeśli powołany do służby generał przykłada wagę do swojej strategii, może osiągnąć zwycięstwo. Zachowaj go! Jeśli generał nie jest dobrze przygotowany i nie studiował mojej teorii strategii, możesz być pewny, że zostanie pokonany. Takiego dowódcę lepiej od razu zdegradować. Biorąc pod uwagę moją teorię, generał powinien tworzyć sytuacje, które będą odpowiadać jego kwalifikacjom. Przez tworzenie takiej sytuacji rozumiem roztropną odwagę w trudnych warunkach oraz zachowanie równowagi w zmieniającej się sytuacji.

Strategia wojny polega na przebiegłości i stwarzaniu złudzeń. Dlatego, jeśli jesteś do czegoś zdolny, udawaj niezręcznego, jeśli jesteś aktywny, stwarzaj pozory bierności. Jeśli jesteś blisko, stwórz pozory dużej odległości, jeśli uwierzą, że jesteś daleko, znajdź się niespodziewanie blisko. Staraj się wprowadzić wroga w błąd, stwórz dezorganizację w jego armii i dopiero wtedy uderzaj.

TU MU: *Naczelnny dowódca państwa Chao, Lin Mu, uwolnił stado bydła z ich przewodnikami. Kiedy Hsiung Nu (nomadowie) zbliżyli się na małą odległość do jego wojsk, udał ucieczkę opuszczając wiele tysięcy żołnierzy. Kiedy zaś Khan (przywódca nomadów) usłyszał o tym, bardzo się ucieszył i podążył na czele swoich oddziałów w miejsce, gdzie zgromadziło się bydło. Li Mu ustawił swoje oddziały w lewej i prawej formacji skrzydłowej, niespodziewanie uderzył kawalerią, rozbił nomadów i wziął do niewoli ponad sto tysięcy jeźdźców.*

Kiedy wróg koncentruje się, przygotuj się do odparcia ataku, kiedy jest mocny, unikaj go. Próbuj rozzłościć wrogiego generała i wprowadzić go w błąd.

LI CH'ÜAN: *Jeśli dowódca jest cholerykiem, jego autorytet może być łatwo obalony, taki charakter jest niestały.*

CHANG YÜ: *Jeśli dowódca jest zawzięty i skłonny do gniewu, obrażaj go i doprowadź do wściekłości, aż zirytowany i zmieszany ruszy na ciebie bez planu i lekkomyślnie.*

Winienesz przeciwstawić jego arogancji cierpliwość i pozorną uległość.

TU MU: *Pod koniec dynastii Ch'in, Mo Tu, przywódca Hunów, utrwalił swą władzę. Wschodnie państwo Hu było dość silne i wysłało do nich ambasadorów. Oświadczyli oni: „Chcielibyśmy otrzymać konia Tou Ma, który przemierza tysiąc li¹ bez odpoczynku”. Mo Tu naradził się ze swymi doradcami, którzy wykrzyknęli: „Ależ panie! Koń Tysiąca Li to najcenniejsza rzecz w naszym kraju, nie możesz im go dać!” Mo Tu odparł: „Czemu miałbym żałować konia sąsiadowi?” i wysłał konia w darze. Wkrótce potem wschodni Hu wysłali posłańca, który rzekł: „Chcielibyśmy otrzymać jedną z księżniczek Khan”. Mo Tu znów wezwał ministrów, którzy rozłoszczeni wykrzyknęli: „Ludzie Hu to rozbójnicy. Ośmielają prosić Cię o księżniczkę. Powinieneś wojnę ukarać ich zuchwałość!” Mo Tu rzekł: „Czemu miałbym odmawiać sąsiadowi młodej kobiety?” i wysłał księżniczkę. Wkrótce poseł państwa Hu powrócił i powiada: „Posiadacie tysiąc li nieużytków graniczących z naszym terenem, których my potrzebujemy”. Mo Tu znów zwołał doradców. Niektórzy stwierdzili, że byłoby wielkopańskim gestem oddać część terytorium, inni zaś to odradzali. Mo Tu zirytowany powiada: „Terytorium jest podstawą istnienia państwa. Jak można go odstąpić?”. Wszyscy ministrowie, którzy to doradzali, zostali ścięci. Mo Tu zaś dosiadł swego wierzchowca, rozkazał pozabawić głów wszystkich, którzy by pozostali w domach i zebrawszy armię, niespodziewanie uderzył na Hunów. Ci, nie oczekując takiego obrotu sprawy, zupełnie nieprzygotowani, zostali pobici. Wojska Mo Tu zwróciły się na zachód i zaatakowały prowincję Yueh Ti. Od południa Mo Tu zaatakował prowincję Lou Fan oraz najechał państwo Yen.*

¹metryczny odpowiednik li = 567 m

CHEN HAO: *Posyłaj swemu wrogowi młode kobiety i chłopców, aby go zwieść, jadeit i jedwabie, aby pobudzić jego ambicje.*

Wywinduj go na szczyt, a następnie zepchnij w przepaść.

LI CH'ÜAN: *Kiedy wróg jest spokojny, rozdrażnij go.*

TU MU: *Pod koniec rządów ostatniego Khana, po tym jak generał T'sao T'sao pokonał Liu Pei, ten zwrócił się do Yuan Shao, który skierował swe oddziały na odsiecz. T'ien Fang, jeden z wyższych oficerów Shao powiedział: „T'sao T'sao jest ekspertem uzbrojenia wojska, nie można mu lekkomyślnie stawiać czoła. Najlepiej będzie grać na zwłokę i trzymać go na dystans. Pan, generale, powinien obwarować się gdzieś w górach, nad brzegiem rzeki i utrzymywać swoje wojsko jedynie w czterech powiatach. Zewnętrznie szukać połączenia z silnymi przywódcami, wewnętrznie polegać na oddziałach aprowizacyjnych. Następnie należy zebrać rozbite oddziały i z powrotem je uzupełnić. Wtedy dopiero zebrać armię w całość i zacząć nękać wroga oraz robić wypadki na południe od rzeki. Kiedy wróg skoncentruje się na prawym skrzydle, uderz w jego lewe skrzydło, kiedy pospieszy wzmocnić lewe skrzydło, ty nagle zaatakuj prawe. Nękać go ciągłą zmianą punktu natarcia. Jeśli jednak odrzucisz tę zbawienną strategię i zaryzykujesz otwarte starcie, może być za późno na odwrót.” Yuan Shao nie posłuchał dobrej rady, otwarcie uderzył na wroga i został pokonany.*

Kiedy wróg jest zjednoczony, spróbuj go rozdzielić.

CHANG YÜ: *Spróbuj wprowadzić niezgodę między rządzącym, a jego ministrami, innym razem odseparuj od niego doradców. Spraw, żeby mu nie ufali i odsunęli się od niego. Możesz też uknuć przeciw niemu spisek.*

Zaatakuj, kiedy nie będzie przygotowany, zrób wypad, kiedy się tego nie spodziewa.

HO YEN-HSI: *Li Ching z kraju Tang przedstawił 10 planów rozbicia Hsiao Hsieh i całą odpowiedzialność za dowodzenie armią dostała się w jego ręce. W ciągu ośmiu miesięcy skoncentrował swoje siły w miejscu zwanym Kuei Chou. Była to pora zimowych wylewów rzeki Yang-tse, większość dróg w okolicy była zalana wodą. Hsiao*

Hsieh nie spodziewał się zupełnie ataku, w konsekwencji nie przygotował się. W dziewiątym miesiącu Li Ching zebrał dowódców i rozkazał co następuje: W czasie wojny najważniejszą rzeczą jest szybkość działania, nie można sobie pozwolić na lekceważenie wroga. Teraz my jesteśmy skoncentrowani, a Hsiao Hsieh nawet o tym nie wie. Dzięki temu, że rzeka wylała, możemy niespodziewanie zjawić się pod murami jego zamku. Znacze powiedzenie: „Kiedy piorun uderzy, jest za późno na zasłanianie uszu”. Nawet jeśli byłby w stanie nas wykryć, nie będzie miał czasu na szybkie sporządzenie planu obrony. Nadszedł zatem czas, aby go schwycić. Li Ching przemaszerował z wojskami do I Ling, stolicy wroga, Hsiao Hsieh wpadł w pułapkę i próbował wysłać kontrofensywę w kierunku południowym, lecz tamtejsze drogi były nieprzejezdne, zalane wodą. Li Ching obległ miasto, a Hsiao Hsieh został zmuszony do kapitulacji. Historia ta ilustruje powiedzenie: „Należy robić wypad, kiedy wróg się tego nie spodziewa”.

A oto następna historia. Cesarz dynastii Wei wysłał generałów Chung Hui oraz Teng Ai, aby zaatakowali państwo Shu. Zimą, dziesiątego miesiąca kampanii, generał Ai opuścił Yin Ping i przemaszerował przez niezaludnioną krainę pokonując siedemset li, wyrabując sobie drogę poprzez góry, budując wiszące mosty. Wysokie góry przecinały głębokie wąwozy, cała wyprawa była niebezpieczna i niezmiernie trudna. Żołnierze omal nie rozproszyli się w poszukiwaniu pożywienia. Teng Ai zawinięty w grube dywany, dosłownie staczał się z kolejnego zbocza, zaś jego oficerowie zjeżdżali na gałęziach drzew. Pokonując przepaście, jak wędrujące w strumieniu pstrągi, armia powoli posuwała się naprzód. Dzięki temu Teng Ai pojawił się w Chiang Yu, w państwie Shu, a generał wroga odpowiedzialny za obronę stolicy poddał się. Teng Ai pozabawił głowy Chu-ko chana, którego zastał w stolicy Mień Chu i pomaszerował na Chieng Tu. Król Shu, Liu Shan, poddał się.

Oto klucze strategów otwierające drogę do zwycięstwa. Nie można konkretnie dyskutować o taktyce wojennej pomijając te sprawy.

MEI YAO-CH'EN: Kiedy dochodzi do konfrontacji z wrogiem musisz szybko odpowiedzieć na zmieniające się sytuacje i szukać korzystnych rozwiązań. Nie można tego zignorować.

Jeśli wróżby czynione w świątyni, czynione przed podjęciem kroków wojennych, wskazują na zwycięstwo, to dlatego, że nasza siła jest większa od siły wroga, jeśli zaś wskazują klęskę, to znaczy, że nasze wojska są słabe.

Spośród wielu planów, jeden może się powieść, a pozostałe nie. Może też powieść się kilka planów, a ten jeden (na który się postawiło) może zawieść. Z pewnością ten, kto w ogóle nie robi kalkulacji, zaprzepaszcza szansę zwycięstwa. Z tego powodu, zawsze dokładnie analizuję sytuację, aby warunki konfrontacji były zupełnie jasne.

平漢中



II

PROWADZENIE WOJNY

Z wykle prowadzenie działań wojennych wymaga: tysiąca szybkich, czterokonnych zaprzęgów, tysiąca czterokonnych ciężkich wozów bagażowych pokrytych skórą oraz stu tysięcy żołnierzy uzbrojonych i osłoniętych kolczugą.

TU MU: Starożytne wozy bojowe, czyli wozy okryte skórą, dzieliły się na lekkie i ciężkie. Tych drugich używano do przewozu halabard, zbroi, wojskowego wyposażenia, cennych przedmiotów oraz mundurów.

Ssu-ma Fa wylicza: „Załoga jednego wozu bojowego, to trzech oficerów w kolczugach. Towarzyszy im siedemdziesięciu pięciu pieszych żołnierzy, dziesięciu kucharzy i dziesięciu pomocników, pięciu ludzi dbających o mundury i zbroję, pięciu dbających o zaopatrzenie oraz pięciu zbierających chrust i gotujących wodę. Siedemdziesięciu pięciu pieszych przypada na jeden lekki wóz bojowy, dwudziestu pięciu na ciężki furgon bagażowy, zaś dodając te liczby – setka ludzi tworzy kompanię”.

Kiedy zaopatrzenie jest przewożone na odległość 1 000 li, ekspedytorki otrzymują 1 000 sztuk złota na dzień, wliczając w to zakupy wozów i uzbrojenia, rzeczy takich jak klajster i lakier, a także wizyty gości i adwersarzy. Jeśli dysponuje się taką sumą pieniędzy, można zebrać sto tysięcy żołnierzy.

LI CH'ÜAN: Kiedy armia przekracza granicę państwa, należy opróżnić domowy skarbiec.

TU MU: Istnieje w armii rytualny zwyczaj przyjmowania wizyt wasalów. To właśnie Sun Tzu rozumie przez gości i adwersarzy.

Najważniejszym celem wojny jest zwycięstwo. Jeśli kampania się przedłuża, to zużywa się uzbrojenie i upada morale armii. Kiedy oddziały zdobywają miasto, ich siła może zostać rozproszona. Jeśli armia zaangażowana jest w przedłużającą się kampanię, to środki jakimi dysponuje państwo mogą okazać się niewystarczające.

CHANG YÜ: *Kampania cesarza państwa Wu, z dynastii Han, nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, a kiedy skarbiec został wyczerpany, cesarz ogłosił edykt żałobny.*

Kiedy twój oręż jest stępiony, zapal ostudzony, siła wyczerpana, a skarbiec pusty, dowódcy sąsiednich państw mogą wykorzystać to do rozpoczęcia działań wojennych. Jednak i wtedy, jeśli masz mądrych doradców, żaden ich plan się nie powiedzie. Jeśli słyszymy o nieudanych przedsięwzięciach na wojnie, winę ponosi przedłużająca się kampania.

TU YU: *Atak nie musi być pomysłowy, ale musi być niezwykle szybki.*

Dlatego nie słyszano o przedłużającej się wojnie, z której państwo odniosłoby jakkolwiek korzyść.

LI CH'ÜAN: *„Wiosenne i Jesienne Annały” głoszą: „Wojna jest jak wejście w ogień i ci, którzy nie przywdziali ochronnej odzieży – spłoną”.*

Ci, którzy nie są w stanie zrozumieć niebezpieczeństwa towarzyszącego uzbrojonym oddziałom, nie są również w stanie pojąć korzyści płynących z ich wykorzystania.

Prowadzący wojnę nie powinien dwukrotnie ściągać daniny od podatników w czasie tej samej kampanii. Ekwipunek powinien zabrać ze swojego kraju, zaś apro wizację zdobyć w kraju wroga. W ten sposób armia będzie dobrze zaopatrzona. Kiedy kraj jest wyniszczony przez działania wojenne, przyczyną jest wyekspediowanie armii na duży dystans, bowiem przeniesienie zaopatrzenia armii na wielką odległość powoduje zubożenie ludności. Tam, gdzie wkroczyła armia, rosna ceny; kiedy ceny pną się w górę, znika dostatek; kiedy zniknie dostatek, chłopcy mogą cierpieć z powodu natarczywości poborców.

CHIA LIN: *Kiedy oddziały są wyposażane, ceny wszelkich towarów rosna, ponieważ wszyscy chcą na tym zrobić doskonały interes.*

Kiedy siła i dobrobyt zostaną uszczuplone, gospodarze na równinach straca siedem z dziesięciu części swoich dóbr.

LI CH'ÜAN: *Jeśli wojna przeciąga się, mężczyźni i kobiety nie mogą się pobrać, będą też przygnębieni ciężarem rozłąki.*

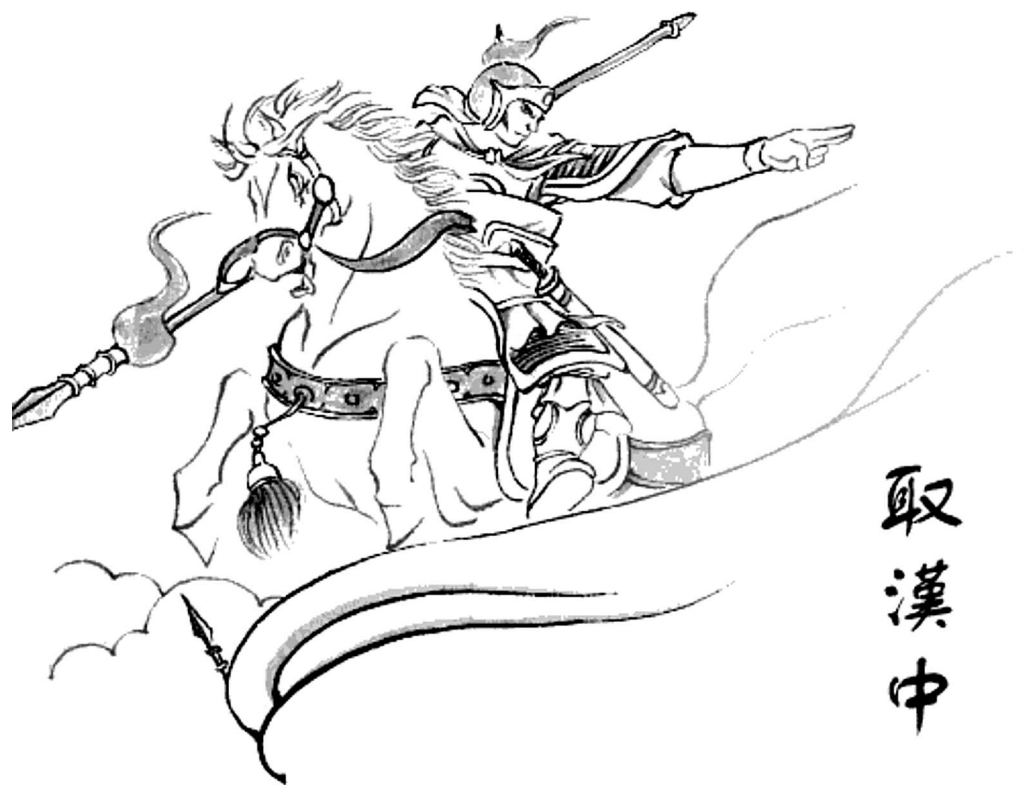
60 procent budżetu państwa pochłania wyposażenie armii: zakup wozów bojowych, koni do zaprzęgów, wykonanie zbroi i hełmów, łuków i strzał, lanc, kolczug, osłon na rękawice i ciało, zakup bydła i zwierząt jucznych. Dlatego mądry generał dba o to, aby zaopatrywać swą armię na terenie wroga, jeden korzec prowiantu wroga jest wart dwanaście korców własnych. Sto funtów prowiantu wroga jest warte dwóm tysiącom funtów jego własnego prowiantu.

CHANG YÜ: *W transporcie aprowizacji na odległość 1 000 li spożytkowne będzie 20 korców, jeden korzec na pokonanie 20 li. Jeden na dwadzieścia musi być zachowany. Jeśli marsz odbywa się w trudnym terenie, to proporcja będzie jeszcze gorsza.*

Oddziały zdeterminowane wykryją wroga, ponieważ są pełne gniewu. Biorą łupy, ponieważ pragną bogactwa.

TU MU: *W końcu dynastii Han, prefekt państwa Chin Chou, zaatakował powstańców prowincji Kuei Cho: Pu Yanga, P'an Hunga i innych. Wkroczył do Nan Hai, zniszczył trzy ich obozy i wziął wielu jeńców. Jednak P'an Hung i jego towarzysze byli wciąż silni i liczni, podczas gdy oddziały Tu Hsianga, aroganckie i wzbogacone po zwycięstwie, straciły ochotę do walki. Hsiang powiedział: „Pu Yang oraz P'an Hung byli spiskowcami ponad dziesięć lat. Obaj są dobrze wyszkoleni w teorii wojennej. Powinni zatem zjednoczyć siły wszystkich prowincji i dopiero wtedy zaatakować. Teraz jest czas, aby przygotować wojsko do wyjścia na łowy. Wszystkie oddziały silne czy słabe, powinny wyruszyć i zastawić sidła”. Kiedy dowódcy oddziałów oddalili się na łowy, Tu Hsiang w tajemnicy wysłał kilku ludzi, aby spalić ich koszary. Wszystkie bogactwa, które tam zgromadzili, zostały doszczętnie zniszczone. Kiedy myśliwi powrócili i zobaczyli co się stało, nie było ani jednego, który by nie rozpaczał. Tu Hsiang powiedział wtedy: „Bogactwa i kosztowności zgromadzone przez Pu Yanga i jego towarzyszy mogłyby wystarczyć na wzbogacenie kilku pokoleń naszego kraju. Wy panowie nie postąpiliście jak należy. To, co tutaj straciliście, jest tylko małą częścią tych bogactw. Nie należy się tym martwić”. Kiedy żołnierze usłyszeli słowa generała, z powrotem nabrali zapału i chęci do walki. Tu Hsiang rozkazał nakarmić konie, wszyscy zjedli suchy prowiant, a o świcie wyruszyli w kierunku obozu wroga. Yang oraz Hung nie byli przygotowani na atak i zostali pobici.*

CHANG YÜ: *W czasie panowania obecnej dynastii, kiedy Najwyższy Założyciel przygotowywał swoich generałów do zaatakowania państwa Shu, wydał dekret: „Wszystkie prowincje oraz miasta są zobowiązane w moim imieniu opróżnić skarbce i kantory, aby ugościć oficerów i żołnierzy. Państwo wymaga tego od obywateli”.*



Dlatego, kiedy w walce zostanie zdobyte więcej niż dziesięć wozów bojowych, należy wynagrodzić tych, którzy zdobyli pierwszy. Zamień bojowe flagi i proporce wroga na własne, zmień woźniców na własnych i użyj tych wozów. Traktuj dobrze jeńców wojennych i dbaj o nich.

CHANG YÜ: *Wszyscy schwytani żołnierze powinni być traktowani wielkodusznie, ponieważ mogą z czasem być użyci w naszej armii.*

To właśnie nazywa się zwyciężyć w bitwie i urosnąć w siłę. Dlatego w prowadzeniu wojny zasadnicze jest zwycięstwo, a nie przedłużające się operacje. Generał, który rozumie strategię wojny jest ministrem ludzkiego losu oraz sędzią przeznaczenia narodu.

HO YEN-HSI: *Trudności w wyszkoleniu dowódców są takie same dziś, jak przed wiekami.*

III

STRATEGIA ATAKU

Ogólnie rzecz biorąc najlepszą polityką wojny jest zachowanie bez szwanku stanu swojego i wroga; niszczenie jest przeciwne tej zasadzie.

LI CH'ÜAN: *Nie należy wynagradzać zabijania.*

Lepiej jest wziąć armię wroga do niewoli niż ją zniszczyć; zachować w całości batalion, kompanię czy nawet pięciu żołnierzy wroga jest lepszą rzeczą niż ich zgładzić.

Osiągnąć sto zwycięstw w stu bitwach nie jest szczytem osiągnięć. Najwyższym osiągnięciem jest pokonać wroga bez walki. Dlatego sprawą najwyższej wagi w wojnie jest rozbicie strategii wroga.

TU MU: *Wielki Książę powiedział: „Ci, którzy celują w rozwiązywaniu problemów, rozwiązują je tuż przed ich pojawieniem się. Ci, którzy celują w pokonywaniu swoich wrogów, zwyciężają, zanim pojawi się zagrożenie”.*

LI CH'ÜAN: *Zaatakuj plany wroga w fazie ich powstawania.*

W końcu epoki Han, K'ou Hsiün najechał Kao Chun'a. Ten wysłał swego stratega, Huang-fu Wena, aby pertraktował. Huang-fu Wen był nieustępliwy i zawzięty. K'ou Hsiün kazał go ściąć i posłał wiadomość do Kao Chun'a: "Twój oficer sztabowy nie wykazał pokory, ściąłem go więc. Jeśli chcesz się wytłumaczyć, możesz to jeszcze uczynić. Zrób to bezzwłocznie, albo przygotuj się do obrony". Tego samego dnia Chun otworzył bramy swego fortu i poddał się. Wszyscy dowódcy K'oun Hsiüna pytali: „Jak to się stało, że zabijając jego wysłannika, doprowadziłeś do kapitulacji jego miasto?”. K'ou Hsiün odpowiedział: „Huang-fu Wen był sercem i wątrobą Kao Chun'a, jego

najbliższym doradcą. Jeśli zachowałbym życie Huang-fu wszystko potoczyłoby się zgodnie z planem, ale ponieważ go zabiłem, Kao Chun stracił zupełnie swoją pewność. Zgodnie z powiedzeniem: Najlepszą strategią w walce jest zniweczyć plany wroga". Generałowie stwierdzili: „Przekracza to nasze pojmowanie”.

Następną pożyteczną rzeczą jest skłócić sprzymierzeńców wroga.

TU YU: Nie pozwól, aby twoi wrogowie zjednoczyli się.

WANG HSI: Jeśli wróg ma sprzymierzeńców, problem jest poważny, a pozycja wroga silna. Jeśli ich nie ma, to problem jest niewielki, a pozycja wroga słaba.

Następną pożyteczną rzeczą jest uprzędzić atak przeciwnika.

CHIA LIN: Wielki Książę powiedział: „Generał szukający zwycięstw z obnażonym mieczem nie jest dobrym strategiem”.

WANG HSI: Jeśli nie możesz zdusić w zarodku planów wroga lub przeszkodzić jego sprzymierzeńcom w zjednoczeniu się – ostrz swój oręż do zwycięskiej bitwy.

Najgorszą strategią jest atak na miasta. Rób to tylko w ostateczności. Aby przygotować do oblężenia tarany, wozy i konieczne uzbrojenie – potrzeba trzech miesięcy. Usypanie platform ziemnych, potrzebnych do ataku na mury, zajmie kolejne 3 miesiące. Jeśli generał nie potrafi trzymać na wodzy swego temperamentu i każe forsować mury miasta żołnierzom na sposób mrówek, trzecia ich część zostanie wybita bez zdobycia miasta. Stąd niepowodzenie takiego postępowania.

TU MU: W późnej epoce Wei, cesarz T'ai Wu wysłał 100 000 wojowników, aby zaatakowali dowódców państwa Sung, Tsang Chih i Yu T'ai. Cesarz najpierw zaprosił generała Tsang Chih na wino. Ten, w odpowiedzi oddał mocz do filiżanki i wysłał ją cesarzowi. T'ai Wu uniesiony gniewem od razu zaatakował miasto, nakazując z marszu forsować mury żołnierzom, bez urządzeń oblężniczych. Oddziały wspinały się mozolnie na mury, a po trzydziestu dniach śmierć zabrała połowę atakujących.

Dlatego najwyższą sztuką jest zwyciężyć armię wroga bez wydania bitwy. Zająć miasta wroga bez oblegania i zająć tereny jego państwa bez inwazji.

LI CH'ÜAN: Zwyciężaj strategią strategię.

W późnej epoce Haam, markiz prowincji Tsan Tsang Kung, zaatakował powstanie „yao” w prowincji Yüan Wu, lecz upływały miesiące, a on nie mógł zająć miasta. Jego oficerowie i żołnierze byli chorzy, a z ich odzieży pozostały łachmany. Król państwa Thung Hai zwrócił się do generała Tsang Kunga: „Zgromadziłeś oddziały i otoczyłeś wroga, który gotowy jest walczyć do śmierci. Nie ma w tym żadnej strategii. Powinniśmy się wycofać. Pozwólmy im uwierzyć, że droga ucieczki jest wolna; skorzystają z tego, rozproszą się i rozciągną szyki. Wtedy komendanci wiossek wyłapią ich pojedynczo”. Tsang Kung zgodził się ze swym dowódcą i wkrótce schwytał Yüan Wu – przywódcę rebeliantów.



Twoim celem musi być zachowanie porządku Nieba. Wtedy nie stracisz swoich oddziałów, a twoje zdobycze pozostaną w całości. Oto sztuka strategii ofensywnej. Wynika z tego sztuka użycia oddziałów; jeśli proporcja twoich oddziałów do oddziałów wroga jest jak 10 do 1 – otocz go. Jeśli proporcja ta wynosi 5 do 1 – zaatakuj.

CHANG YÜ: Jeśli nasza siła jest pięciokrotnie wyższa od siły wroga, daję znać o swojej obecności, zwożę go biciem w bębny i hałasem, który rozlega się od wschodu, gdy ja mam zamiar atakować z zachodu.

Jeśli siła wroga dwukrotnie przewyższa twoją, spróbuj poróżnić jego wojsko.

TU YU: *Jeżeli dwukrotna przewaga twojej armii jest niewystarczająca, aby przeprowadzić kampanię, użyj destrukcyjnej siły, aby wprowadzić ją do armii wroga.*

Wielki Książę stwierdził: „Jeśli ktoś nie jest w stanie wywrzeć wpływu na armię wroga, nie zasługuje na miano dobrego stratega”.

Jeśli dojdiesz do porozumienia choćby z jednym oddziałem wroga, możesz użyć go do wprowadzenia zamętu w jego szeregach.

HO YEN-HSI: *Do takich warunków może doprowadzić tylko wytrawny dowódca.*

Jeśli wróg jest słabszy liczebnie, będziesz w stanie go wyeliminować.

TU MU: *Jeśli jednak twoje oddziały nie są równe sile wroga, musisz grać na zwłokę. Czekać na lepszą okazję, uwierz w zwycięstwo i zaatakuj z brawurą.*

CHANG YÜ: *Jeśli wróg jest silny, a ja jestem słaby, czekam na sprzyjające okoliczności, odwlekając atak. W tym przypadku odwaga generałów oraz przygotowanie oddziałów muszą być odpowiednie do sytuacji. Jeśli ja jestem skoncentrowany, a wróg rozproszony i jeśli jestem pełen wigoru, a on jest słaby, wtedy nawet jeżeli ma liczebną przewagę, mogę wypowiedzieć bitwę.*

Jeśli jednak wszelkie okoliczności są nieodpowiednie, muszę przygotować się do ucieczki. Posiadając małą siłę, lepiej sprzymierzyć się z liczebniejszą armią.

CHANG YÜ: *Mencjusz powiedział: „Małe rzeczywiście nie może równać się z wielkim. Nie można porównać słabego z silnym, przeciwstawić kilku ludzi tłumowi”.*

Naczelny wódz jest opiekunem państwa. Jeśli jego opieka jest wszędzie odczuwalna, państwo rzeczywiście może być silne. Jeśli tak nie jest, całe państwo będzie słabe.

CHANG YÜ: *Wielki Książę stwierdził: „Ten monarcha, który pozyskał odpowiedniego dowódcę, prosperuje. Ten, który tego nie dokonał, popadnie w ruinę”.*

Oto trzy warunki, które sprawiają, że dowódca może być przyczyną niepowodzeń swojej armii:

1. Jeśli jest ignorantem, armia nie będzie się rozwijać. Jeśli ma się wycofać, nie będzie wiedział, kiedy to zrobić. Nazywa się to „szwankowaniem” armii.

CHIA LIN: *Natarcie oraz wycofanie się armii powinno być kontrolowane przez dowódcę, zgodnie z aktualnie rozwijającą się sytuacją. Nie ma nic gorszego jak wydawanie w czasie wojny pałacowych rozkazów.*

Jeśli ktoś jest nieudolny w kierowaniu kampanią wojenną, nie będzie również zdolny w administrowaniu armią. Dotyczy to zarówno generałów, jak i oficerów, którzy na skutek sprzecznych rozkazów zostaną wprowadzeni w błąd.

T'SAO T'SAO: *Armia nie ulegnie destrukcji, jeśli przestrzegane są odpowiednie zasady wojskowej etykiety.*

TU MU: *Tak długo, jak długo przestrzegane są odpowiednie zasady, prawa i dekryty, armia zachowuje porządek. Jeśli te same zasady odnoszą się do kierowania państwem, oficerowie będą godni zaufania.*

CHANG YÜ: *Przy kierowaniu państwem powinny być stosowane zasady prawości i łagodności, ale nie są one wystarczające przy kierowaniu armią. Oportunizm i giętkość są używane przy zarządzaniu armią nie nadają się jednak do kierowania państwem.*

2. Ignorancja w problemach dowodzenia niszczy w armii atmosferę odpowiedzialności.

WANG HSI: *Jeśli powierzymy administrację armii ignorantowi w sprawach wojennych, wtedy wprowadzimy tam chaos i frustrację wśród żołnierzy. Cała armia będzie kulała. To dlatego Pei Tu wniósł petycję do monarchy, aby zatwierdzić politycznego komisarza armii tylko w tym przypadku, gdy będzie on w stanie podbić obce państwo.*

CHANG YÜ: *W dawnych czasach dworscy urzędnicy byli powoływani na komisarzy armii, i mówiąc wprost, było to bardzo złe.*

3. Jeśli w armii panuje nieład i w jej szeregach nie ma zaufania pomiędzy oficerami a żołnierzami, przywódcy sąsiednich państw będą odnosić sukcesy. To właśnie rozumie się przez powiedzenie: „Pomieszana armia staje się przyczyną cudzych zwycięstw”.

Wielki Książę Meng powiedział: „Jeśli ktoś jest zmieszany, nie może odpowiedzieć wrogowi”.

LI CH'ÜAN: Nieodpowiedzialna osoba nie może być powołana na dowódcę.

Lin Hsiang Yu, pierwszy minister państwa Chao Chao, powiedział: „Chao Kua z pewnością potrafi czytać książki napisane przez swego ojca, jednak nie zapobiega to jego ignorancji w odniesieniu do ciągłych zmian zachodzących w otoczeniu. Teraz, Wasza Wysokość, uczyniłeś go w swoim imieniu dowódcą armii – powinieneś rozważyć ten problem”.

Oto pięć okoliczności, w których można bez trudu osiągnąć zwycięstwo:

1. Jeżeli wiadomo, kiedy należy zaatakować, a kiedy można przegrać walkę.
2. Jeżeli ma się dowódcę, który rozumie, jak użyć siły przeważającej, ale i niedostatecznej, aby wojnę wygrać.

TU YU: Czasem zachodzą takie okoliczności na wojnie, że nie można uderzyć siłą przeważającą, a nawet takie, że słabszy pokona silniejszego. Ktoś, kto panuje nad okolicznościami, zwycięży.

3. Zwycięży ten, którego żołnierze są zjednoczeni wolą zwycięstwa.

TU YU: Dlatego Mencjusz powiedział: „Pora roku nie jest tak ważna, jak ukształtowanie terenu, a i te dwie okoliczności nie są tak ważne, jak więź i harmonia między ludźmi”.

4. Zwycięży ten, kto jest rozważny, tym łatwiej, jeśli jego wróg jest lekkomyślny.

CHEN HAO: Stwórz niezłomną armię i oczekuj momentu słabości wroga.

HO YEN-HSI: Pewien dostojnik powiedział: „Przestępstwem jest polegać na chłopstwie i nie przygotować się do wojny. Przygotowanie na wszystkie ewentualności jest powodem do dumy”.

5. Zwycięży też ten, którego generałowie są przygotowani, a monarcha mu sprzyja.

TU YU: Dlatego mistrz Wang powiedział: „Nominacje są rzeczą króla, zaś wydanie bitwy to decyzja generała”.

WANG HSI: Suweren o wielkim charakterze i inteligencji będzie w stanie rozpoznać odpowiedniego człowieka. Może obdarzyć go zaufaniem i oczekiwać spokojnie rezultatów jego działania.

HO YEN-HSI: W czasie jednego kroku na wojnie może zajść sto zmian. Jeśli widzisz, że możesz posunąć się naprzód, robisz to. Jeśli zaś widzisz wielkie trudności, wycofujesz się. Oczekiwanie na rozkaz króla w takich okolicznościach byłoby tym samym, co oczekiwanie na rozkaz wyskoczenia z ognia. Zanim to nastąpi, wystygną popioły. Nieraz w czasie kampanii wymagane są konsultacje z komisarzem armii. Jest to tak, jakby ktoś budujący dom w poprzek drogi, szukał pomocy wśród tych, którzy jej używają. Oczywiście takiego zamiaru nie można przeprowadzić. Oddać ster państwa w ręce kompetentnego generała i jednocześnie prosić go o zdawanie relacji z przebiegu kampanii wojennej przypomina oddanie czarnego konia w ręce chana, a następnie nakazanie mu schwytać dawnego właściciela.

Oto wymieniono pięć okoliczności, które wskazują drogę do zwycięstwa. Dlatego stwierdziłem: „Poznaj dobrze wroga i poznaj dobrze siebie, a w stu bitwach nie doznasz klęski”. Jeśli ignorujesz wroga, a dobrze znasz tylko swoje siły, masz równe szansę na zwycięstwo i przegraną. Jeśli nie liczysz się ani z siłą wroga, ani też nie znasz własnej siły, możesz być pewny, że poniesiesz klęskę w każdej bitwie.

LI CH'ÜAN: *Tacy ignoranci zwani są „Szalonymi Rozbójnikami”. Jak mogą w ogóle oczekiwać powodzenia?”*



夷陵城

IV

POTENCJAŁ ARMII

W czasach starożytnych sławni wojownicy najpierw czynili siebie niezłomnymi, a dopiero potem oczekiwali na moment słabości wroga. Niezłomność zależy od ducha. Lekkość jest sprawą nieuwagi. Zgodnie z tym ci, którzy byli doskonali w walce, mogli uczynić siebie niezłomnymi wiedząc, że nigdy nie można mieć całkowitego wpływu na osłabienie wroga.

MEI YAO-CH'EN: To, co mogę uczynić ze sobą, zależy tylko ode mnie. Nie mogę być pewny tego, co zależy od wroga.

Dlatego mówi się, że ktoś może wiedzieć jak zwyciężyć, lecz nigdy nie ma pełnej gwarancji zwycięstwa. Niezłomność polega na doskonałej samoobronie oraz na stworzeniu możliwości zwycięstwa poprzez szybki atak. Bronisz się wtedy, kiedy twoja siła nie jest porównywalna z siłą wroga, atakujesz wtedy, kiedy masz przewagę. Doskonali w sztuce samoobrony ukrywali się na Dziewięciu Planach Ziemskich, a ci, doskonali w szybkim ataku potrafili przemieszczać się na Planach Dziewięciu Niebios. Umieli doskonale się ukryć, a także w odpowiedniej chwili błyskawicznie zaatakować, aby odnieść zupełne zwycięstwo.

TU YU: Eksperti w przygotowaniu obrony rozważali przede wszystkim przeszkody terenu, takie jak góry, rzeki, wąwozy. Potrafili tak się ukryć, że wróg nie był w stanie ich zaatakować. W tajemnicy rozważali swoje plany. Rozważali wnikliwie pory roku i ukształtowanie terenu. Mogli spowodować powódź lub pożar. Zależnie od sytuacji działali tak, że wróg nie był w stanie się przygotować. Atakowali szybko jak grom z jasnego nieba.

Osiągnięcie zwycięstwa w zwykły sposób nie stanowi szczytu osiągnięć.

LI CH'ÜAN: Kiedy chan Hsin podbijał państwo Chao, wmaszerował do Dobrego Wąwozu przed śniadaniem i zwrócił się do armii tymi słowami: „Teraz możemy zniszczyć armię Chao, a potem spotkamy się na posiłku”. Generałowie byli zmęczeni marszem przez góry i niechętnie się zgodzili. Chan Hsin ustawił swą armię wzdłuż płynącej wąwozem rzeki blisko tyłów armii Chao, która przygotowywała się tutaj do śniadania. Obserwując armię wroga żołnierze Chao wybuchnęli śmiechem: „Dowódca Chan nie zna się na używaniu oddziałów”. Chan Hsin, znajdując się na straconej pozycji, jednak wydał bitwę i zwyciężył. Jego żołnierze zasiedli do posiłku, a po śniadaniu ucięto głowę przywódcy wroga, księciu Cheng Ań. Oto przykład, że przewaga liczebna to nie wszystko.

Nie jest szczytem stylu zwyciężyć w bitwie i zostać obwołanym „ekspertem” walki. Nie sztuka wygrać, kiedy ma się wielką przewagę. Odróżnianie słońca od księżyca, nie stanowi próby ostrości wzroku, a usłyszenie grzmotu nie wymaga doskonałego słuchu. Dla niektórych zrobienie wykopków jesienią nie jest dowodem wielkiej siły.

CHANG YÜ: Sun Tzu przez jesienne wykopki rozumie kopanie jam przez króliki, dla których czynność ta nie stanowi problemu.

Starożytni nazywali ekspertami walki tych, którzy z łatwością wygrali. Dlatego osiągnięcie zwycięstwa przez mistrza walki nie było poczytywane za przejaw mądrości, ani mu nie przynosiło to wielkiej sławy.

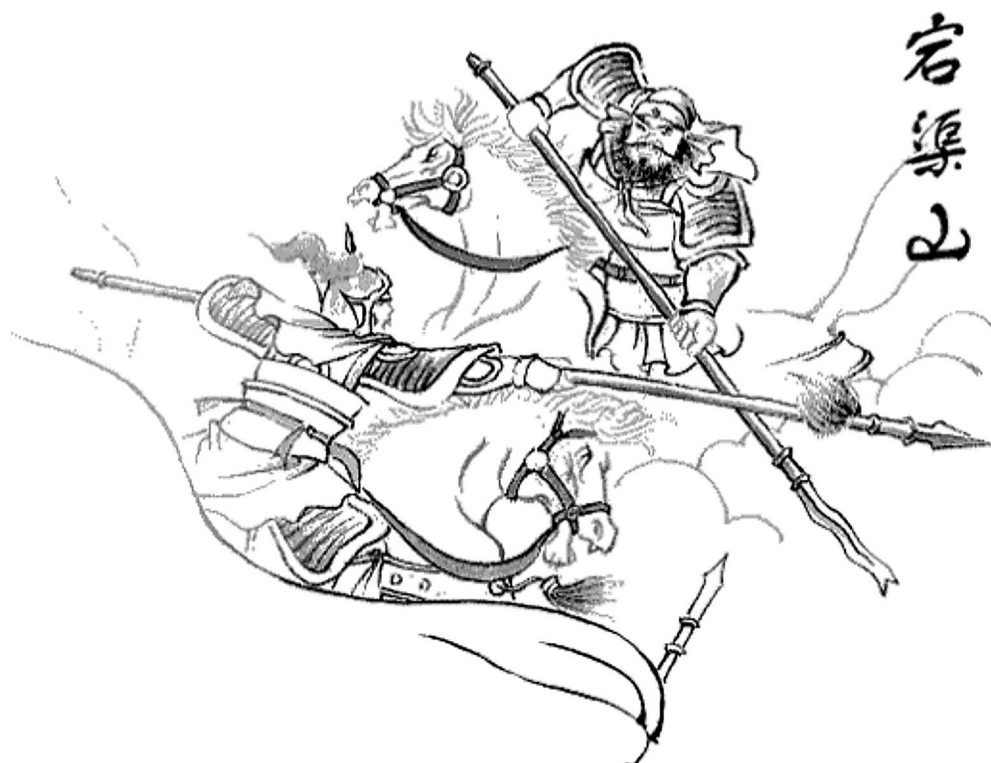
TU MU: Zwycięstwo przed ostatecznym wyklarowaniem się sytuacji nie leży w mocy zwykłego człowieka. Autor takiego zwycięstwa nie osiąga rozgłosu. Zanim zakrwawił swe ostrze, wrogie państwo poddało się.

HO YEN-HSI: Jeśli potrafisz zmusić wroga do poddania się bez walki, nikt nie zaprzeczy twojej wartości.

Mistrz walki osiąga zwycięstwa bez gniewu. Oznacza to, że czegokolwiek się podejmuje, osiąga powodzenie i zwycięża udaremniając jedynie plany wroga.

CHEN HAO: Nie przewiduję w swoich planach zbędnych ruchów i ani jednego kroku w desperacji.

Dlatego też doskonały dowódca zajmie taką pozycję, w której jego plany nie mogą być udaremnione i w opanowaniu wroga spokojnie liczy na brak oporu. Zwycięska armia, która osiąga zwycięstwo zanim wyda bitwę, jest armią, która stara się nie dopuścić do walki, a mimo to wygrywa.



TU MU: Książę Li Ching z państwa Wei powiedział: „Najwyższą dyspozycją generała jest jasność widzenia, harmonia charakteru, odpowiednia strategia połączona z umiejętnością planowania, zrozumienie zmieniających się pór roku oraz ludzkiej natury. Generał, który nie spełnia tych warunków lub lekceważy sztukę wytrwałości oraz giętkości, może zostać poddany naciskowi wroga, naciera nieudolnie, rozgląda się na prawo i lewo za sprzymierzeńcami. Nie będzie on w stanie stworzyć dobrego planu. Chwiejny i naiwny, polega na nieprawdziwych pogłoskach, dając wiarę niesprawdzonym informacjom. Jest nieśmiały w natarciu i odwrocie jak lis, jego oddziały poruszają się skokami. Prowadzi tysiące ludzi prosto w ukrop lub ogień, tak jakby prowadził krowy i woły prosto w paszczę lwów i tygrysów”.

Doskonali w wojennym rzemiośle kultywowali TAO, zachowywali spokój i naturalne zasady, i dlatego byli zdolni do prowadzenia zwycięskiej strategii.

TU MU: Tao jest drogą humanitaryzmu i przestrzegania pierwotnych praw. Prawa pisane to przepisy i regulacje instytucji. Ci, którzy osiągnęli biegłość w sztuce walki, najpierw kultywowali swój humanitaryzm i naturalne prawa, dopiero później zwracali uwagę na prawa społeczne i przepisy. Przez to ich rządy były nieodczuwalne.

Elementy sztuki wojennej to po pierwsze: charakterystyka przestrzeni, na której odbywa się wojna; po drugie: ocena warunków zewnętrznych; po trzecie: kalkulacja; po czwarte: konfrontacja sił własnych i wroga; po piąte: szansa zwycięstwa.

Charakterystyka przestrzeni zależy od ukształtowania terenu.

Warunki zewnętrzne wynikają z analizy odległości oraz rozważenia warunków liczebności armii i uzbrojenia. Zwycięstwo zależy od trafnej analizy liczebności sił własnych i wroga.

HO YEN-HSI: Pojęcie terenu zawiera w sobie ocenę typu podłoża oraz ukształtowania terenu, zaś rozważenie wszystkich danych jest kalkulacją. Zanim armia wyruszy, należy zrobić kalkulacje uwzględniając trudności na terenie wroga: czy drogi są proste czy kręte; jaka jest liczba jego oddziałów; jaka jest jakość wyposażenia jego armii oraz jakie morale żołnierzy. Kalkulacje są robione z punktu widzenia szans zaatakowanie wroga, dopiero potem ogłasza się mobilizację i tworzy oddziały.

Dlatego armia nastawiona na zwycięstwo posiada stukrotną przewagę przeciw odrobinie, a przegrana armia jest odrobiną przeciwstawioną stu funtom. Dzieje się tak, ponieważ dyspozycją zwycięskiego generała jest przygotowanie tak dobrze swoich ludzi do walki, że są niczym masy wody nagle uwolnionej przez przerwana tamę.

CHANG YÜ: Naturą wody jest omijanie przeszkód i wzniesień w spływaniu w dół. Kiedy tama zostanie przerwana, woda wyrzywa się z nieposkromioną siłą. Wygląd armii nacierającej z wielkim impetem przypomina uderzenie takiej wody. Armia naciera wtedy na nieprzygotowanego wroga, omija jego umocnienia, przenika przez szczeliny jego szeregów, tak jak rwące wody, nic nie jest w stanie jej zatrzymać.

V

SILA RAŻENIA

Kierowanie wieloma ludźmi zbliżone jest do kierowania małą grupą. To kwestia odpowiedniej organizacji.

CHANG YÜ: Aby kierować wielką masą żołnierzy, trzeba najpierw wyznaczyć zakres obowiązków generałów i podległych im oficerów, ustalić zakres odpowiedzialności oraz rangi i stopnie wojskowe. Pojedynczy człowiek to jednostka, dwóch ludzi to para, trzech to trio. Para oraz trio tworzy piątkę, która jest oddziałem. Dwa oddziały tworzą sekcję, pięć sekcji tworzy pluton, dwa plutony tworzą kompanię, dwie kompanie batalion, dwa bataliony regiment, dwa regimenty tworzą grupę, dwie grupy brygadę, zaś dwie brygady składają się na armię. Każda z tych jednostek jest kierowana przez wyższą i kontroluje jednostkę niższą. Każda jest odpowiednio szkolona. Dzięki temu pojedynczy człowiek może kierować milionową rzeszą, jak gdyby kierował kilkoma ludźmi.

Dzięki temu kontrolowanie wielu jest tym samym, co kontrolowanie kilku. Jest to kwestia organizacji i systemu oznaczeń.

CHANG YÜ: Jeśli oddziały są uzbrojone, są one rozdzielone tak, że ani uszy nie słyszą ich wyraźnie, ani oczy jasno nie widzą. Dlatego oficerowie oraz żołnierze są szkoleni w odczytywaniu sygnałów wiodących do ataku lub odwrotu. Sygnały te obserwuje się poprzez ruch flag i porpców poruszających lub zatrzymujących się na odpowiedni dźwięk gongów lub bębnów. Żaden wóz bojowy nie poruszy się samotnie, bez sygnału, nie odważy się też zjechać z pola walki.

W ten sposób armia jest przygotowana do odparcia wroga bez obawy pomieszania szyków w czasie bitwy odpowiadając na „naturalną” i „niezwykłą” siłę.

LI CH'ÜAN: Siła, która uderza na armię od czoła, zwana jest „naturalną”, ta która uderza na skrzydła, zwie się „niezwykłą”. Żaden dowódca żadnej armii nie może wydobyć się z okrążenia nie używając „niezwykłej” siły (chi).

HO YEN-HSI: Pozwalam wrogowi uznać moją „normalną” siłę za „niezwykłą”, a „niezwykłą” za „normalną”. Co więcej „normalna” siła może zmienić się w „niezwykłą” i odwrotnie.

Rzucam swoje oddziały przeciwko wrogowi, jak młyńskie kamienie przeciwko jajkom. Jest to ilustracja działania twardego przeciwko próżni.

T'SAO T'SAO: Zawsze użyj solidnego ataku przeciw słabości.

Użyj w bitwie „konwencjonalnej” siły do nawiązania akcji bojowej, zaś „niezwykłej” (chi) siły do zdobycia zwycięstwa. Dlatego możliwości tych, biegłych w użyciu „niezwykłej” siły chi są nieskończone, jak nieskończone jest Niebo i Ziemia, są tak niewyczerpane jak wody wielkich rzek. Wyczerpują się one i odnawiają cyklicznie tak jak poruszenia Słońca i Księżyca. Zamierają i odradzają się odnowione jak przemijające pory roku. Jest tylko pięć tonów muzycznych, lecz melodii jest tak nieskończenie wiele, że jeden człowiek nie mógłby ich wysłuchać w ciągu całego swego życia. Jest tylko pięć podstawowych kolorów, lecz ich kombinacje są tak nieskończone, że nie można ich sobie wszystkich wyobrazić. Jest tylko pięć zasadniczych smaków, lecz ich kompozycje są tak liczne, że jeden człowiek nie mógłby ich zaznać przez całe życie. W bitwie używane są tylko siły „naturalne” (konwencjonalne) i „nadnaturalne” (chi), lecz ich kombinacje są niezliczone, nikt nie byłby w stanie ich wyliczyć. Te dwie siły współpracują i ich połączenia są niewymierne. Przypominają pracę połączonych kół. Któż mógłby stwierdzić, gdzie kończy się jedno, a drugie zaczyna?

Kiedy rwące wody znoszą zapory, dzieje się to z powodu ich siły uderzenia. Kiedy kły wilka rozdzierają ciało ofiary, dzieje się to z powodu ich ostrości i ataku na ofiarę w odpowiednim momencie.

TU YU: Uderz na wroga z taką szybkością, jak jastrząb spada na swą zdobycz. Spada on dokładnie na kark ofiary, ponieważ wybrał precyzyjnie moment uderzenia. Moment ataku jest zsynchronizowany z miejscem, w którym znajduje się ofiara.

Dlatego siła uderzenia dobrze wyszkolonego w sztuce walki jest nie do odparcia, a jego atak precyzyjnie wymierzony. Jego energia jest tak wielka jak pędzącego bawołu uwolnionego w odpowiednim czasie.

Tumult i zgiełk bitewny wydaje się chaosem, lecz nie ma tu miejsca na nieporządek. Oddziały wydają się okrążone, lecz mogą być niepokonane.

LI CH'ÜAN: Podczas bitwy wszystko wydaje się być zgiełkiem i zamieszaniem. Jednak chorągwie i proporce podają kierunki ataku, a dźwięki cymbałów przekazują rozkazy dowódcy.

Pozorne zamieszanie jest w istocie efektem dobrego porządku, pozorne tchórzostwo – efektem rozważnej odwagi, pozorna słabość może być efektem ukrytej siły.

TU MU: Stwierdzenia te oznaczają, że jeśli ktoś życzy sobie wprowadzić nieład w szyki wroga, sam musi być mocno zdyscyplinowany. Tylko wtedy może uniknąć porażki. Ten, kto chce udąć tchórzliwość i oczekuje wroga w głębokim ukryciu, musi być niezwykle odważny, tylko wtedy będzie w stanie symulować lęk. Ten, kto chce się wydać wrogowi słaby, aby sprowokować go do ataku, musi być niezwykle mocny. Tylko wtedy może udawać słabość.

Porządek lub nieporządek zależą od organizacji. Odwaga lub tchórzostwo zależą od okoliczności, siła lub słabość od (wrodzonych) predyspozycji.

LI CH'ÜAN: Jeśli oddziały zajmują dogodną sytuację, to tchórz staje się odważny. Jeśli ją straca, odważny staje się tchórzem. W sztuce wojny nie ma ustalonych reguł. Zmieniają się one i zależą od okoliczności.

Dlatego biegli w prowokowaniu wroga do ataku tworzą sytuację, do której wróg musi się dostosować. Zwabiają go czymś, co jest dla niego atrakcyjne i zastawiwszy pułapkę, czekają na jego ruch dobrze przygotowani.

Dlatego doświadczony dowódca stara się o zwycięstwo w każdych okolicznościach, niewiele polegając na doradcach.

CHEN HAO: Eksperci walki polegają na oporze i praktyce, nie pokładają całej nadziei w swoich oddziałach.

Ekspert walki rozważnie dobiera swoich ludzi, aby byli w stanie działać w każdej sytuacji.

LI CH'ÜAN: Odważny może podjąć walkę, ostrożny powinien przyjąć pozycję obronną, mądry powinien zająć się doradzaniem. W ten sposób talent każdego żołnierza jest wykorzystany.

TU MU: *Nie oczekuj wypełnienia obowiązków od tego, kto jest pozbawiony talentu.*

Kiedy T'sao T'sao zaatakował Chang Lu w prowincji Han Chung, wystawił generałów Chang Liao, Li Tien oraz Lo Chin aby komenderowali ponad tysiącem ludzi w obronie miasta Ho Fei. T'sao T'sao wysłał instrukcje do inspektora armii Hsieh Ti i napisał na wierzchu koperty: „Otworzyć tylko wtedy jeśli wywrotowcy powrócą”. Wkrótce potem Sun Ch'üan z państwa Wu z setką tysięcy ludzi oblegli Ho Fei. Generałowie otworzyli kopertę z instrukcją i przeczytali: „Jeśli Sun Ch'üan powróci, generałowie Chang oraz Li powinni wycofać się z walki, miasta powinien bronić generał Lo. Inspektor armii nie powinien brać udziału w bitwie. Wszyscy pozostali generałowie powinni zaangażować wroga”. Chang Liao powiedział: „Nasz pan podróżuje daleko. Jeśli będziemy oczekiwać na odsiecz, wróg w tym czasie może nas zniszczyć, dlatego instrukcja powiada, że zanim wróg się skoncentruje, powinniśmy nagle zaatakować w celu stępienia jego ostrzy i utrzymania morale naszych oddziałów. Dopiero wtedy możemy obronić miasto. Od tego jednego ruchu zależy zwycięstwo lub porażka”. Li Tien oraz Chang Liao wycofali się z linii ataku, natarli na wroga, morale armii państwa Wu zostało utrzymane. Następnie powrócili, aby pozostałe oddziały broniące miasta poczuły się bezpieczne. Sun Ch'üan napierał na mury miasta przez dziesięć dni, lecz nie mógł zdobyć miasta i wycofał się. Historyk Sun Sheng tak skomentował te wydarzenia: „Wojna jest polem do oszustw, tak jak w przypadku obrony Ho Fei, której utrzymanie wisiło na włosku. Jeśli ktoś polega jedynie na odważnych oficerach, kochających walkę, może popaść w kłopoty. Jeśli zaś pokłada zaufanie w tych rozważnych, to ich serca pełne obaw mogą wywieść go z opałów”.

CHANG YÜ: *Metoda awansowania ludzi polega na tym, aby odpowiednio umieścić rozsądnych i głupców, mądrych i odważnych. Należy przydzielić im zadania tam, gdzie będą mogli się z nich wywiązać. Nie należy angażować ludzi do działań, do których się nie nadają. Dobieraj ich odpowiednio do ich zdolności i możliwości wykonania powierzonych zadań.*

Ten, kto analizuje sytuację, używa oddziałów tak, jak ten, który stacza po zboczu wielkie kłody lub kamienie. Natura grubych kłód lub głazów jest taka, że na płaskim terenie są nieruchome, zaś na pochyłości same staczają się. Jeśli napotkają występ zatrzymują się, jeśli zbocze jest strome

i gładkie toczą się dalej z impetem. Dlatego energia dobrze dowodzonych oddziałów, może być porównana do energii gładów, które staczają się z wyniosłych gór.

TU MU: Tym sposobem ktoś może używać niewiele siły, a osiągnąć wielki efekt.

CHANG YÜ: Li Ching powiedział: „Na wojnie można spotkać się z trzema rodzajami sytuacji:

1) kiedy generał jest zadowolony, że zarówno wróg jak i jego oficerowie rwą się do walki, a ich ambicje sięgają szczytów, niby najłżejsze obłoki; ich temperament przypomina huragan; jest to sytuacja odpowiedniego morale armii;

2) kiedy jeden człowiek może bronić górskiej przełęczy tak jak borsuk swej nory lub pies swej budy; może wtedy przeciwstawić się tysiącom wrogów. Sytuacja ta zależy też od terenu;

3) kiedy ktoś naciera, gdy wróg jest w odwrocie, osłabiony, wygłodniały i zmęczony lub gdy jego obóz nie jest umocniony, lub gdy jego armia przeprowia się przez rzekę. Sytuacja taka zależy od stanu wroga.”

Dlatego używając oddziałów musisz dokładnie rozpatrzeć sytuację, tak jak gracz, który uderzając mocno piłką o ścianę musi być przygotowany na jej silne odbicie. Przyłożona siła może być niewielka, a skutek ogromny.

南
徵
四
郡



VI

SIŁA I SŁABOŚĆ

Zazwyczaj ten, kto pierwszy zajmuje pole bitwy i tam oczekuje wroga, jest w lepszej sytuacji niż ten, kto później wkracza na scenę i rusza do walki. Dlatego biegli w wojennym rzemiośle wpuszczają wroga na pole bitwy, a nie są tam przez niego spychani. Ten, kto jest w stanie wpuścić wroga na swój teren, czyni to ustępując mu pola. Ten, kto umie przeciwstawić się sile wroga, atakuje pierwszy.

TU YU: Jeśli jesteś w stanie utrzymać wszystkie ważne strategicznie punkty na swoich drogach, możesz nie obawiać się, że wróg wkroczy. Dlatego Mistrz Wang powiedział: „Kiedy kot siedzi przed szczurzą dziurą, dziesięć tysięcy szczurów nie może wyjść na zewnątrz. Kiedy tygrys strzeże brodu, dziesięć tysięcy jeleni nie może się przeprawić”.

Kiedy wróg jest w lepszej sytuacji, musisz go niepokoić. Kiedy jest wypoczęty i dobrze odżywiony, musisz go osłabić. Kiedy wypoczywa, zmusz go do ruchu. Pojaw się w miejscu, które musi przekroczyć i zaatakuj z ukrycia, wtedy kiedy on się tego nie spodziewa. Możesz śmiało przemaszerować 1 000 li bez zmęczenia, ponieważ poruszasz się tam, gdzie nie ma niebezpieczeństwa.

T'SAO T'SAO: Poruszaj się tam, gdzie jest luka. Tam uderzaj i odetnij odwrót. Zawsze uderzaj we wroga niespodziewanie.

Musisz mieć pewność, że uderzasz w miejscu najsłabszej obrony a także, że pozycje twojej obrony są nie do zdobycia. Dlatego wróg nie potrafi się obronić przed tym, kto jest biegły w ataku, a także nie jest w stanie zaatakować tego, kto jest biegły w obronie. Doskonały ekspert walki jest subtelny i niesubstancjonalny, nie zostawia śladów, jest tajemniczy i bezszelestny. Dlatego po mistrzowsku panuje nad ruchami przeciwnika.

HO YEN-HSI: *Sprawiam, że przeciwnik postrzega moją siłę jako słabość, a moją słabość traktuje jako potencjał mojej siły. Ja zaś powoduję, że jego siła przechodzi w słabość i oczekuję na odpowiedni moment do ataku. Zacieram swoje ślady, tak że nikt nie może za mną podążyć. Zachowuję ciszę i nikt nie może mnie usłyszeć.*

Ci, niezachwiani w natarciu, wkraczają tam gdzie pozycje wroga są najsłabsze; ci, których nie można zatrzymać w odwrocie, poruszają się tak szybko, że nikt ich nie zatrzyma.

CHANG YÜ: *Przybywaj szybko jak wiatr, poruszaj się z szybkością światła.*

Kiedy chcę wydać bitwę, nieprzyjaciel, nawet osłonięty grubym murem i wysoką palisadą, nie ma innego wyjścia, jak przyjąć wyzwanie. Dlatego też atakuję jego mocno bronione pozycje, aby sprowokować go do walki. Kiedy zaś chcę uniknąć walki, mogę łatwo obronić się przez rozciągnięcie liny w poprzek traktów wiodących do mojego obozu. Wtedy wróg nie może mnie swobodnie zaatakować, ponieważ z całą siłą nie może udać się tam, gdzie sobie tego życzy.

TU MU: *Chu-ko Liang rozbił obóz w Yang P'ing i wydał rozkaz generałowi Wie Yen oraz innym generałom, aby połączyli siły i podążyli na wschód. Sam pozostawił tylko 10 000 ludzi, aby bronili miasta, wtedy gdy będzie oczekiwał na wieści z pola bitwy. Ssu-ma powiedział: „Chu-ko Liang jest w mieście, jego oddziały są nieliczne, nie jest zbyt silny, jego oficerowie i generałowie stracili ducha”. W tym czasie duch dowódców Chu-ko Lianga był silny jak zwykle. Generał zarządził, aby oddziały złożyły flagi i proporce, uciszyły bębny, nie zezwalał na opuszczanie obozu komukolwiek. Otworzył cztery bramy miasta i opróżnił ulice. Ssu-ma wyczuł zasadzkę i wyprowadził spokojnie swą armię w Północne Góry. Chu-ko Liang zwracając się do swojego oficera sztabowego stwierdził: „Ssu-ma pomyślał, że zastałem na niego pułapkę i wycofał się w góry”. Ssu-ma dużo później dowiedział się, jaka była prawdziwa sytuacja i nie mógł odżalować swego posunięcia.*

Jeśli jestem w stanie prowokować posunięcia wroga, a ukrywam swoje posunięcia, mogę się skoncentrować, a wróg musi się podzielić. Jeśli ja się koncentruję, kiedy on się rozprasza, mogę użyć całej swojej siły, żeby zaatakować jego pozycje. W ten sposób uzyskuje miążdżącą przewagę. Jeśli będę mógł większością zaatakować garstkę wroga na wydzielonej przestrzeni, wtedy zapędzę go w kozi róg.

TU MU: Czasem używam lekkich oddziałów i energicznych jeźdźców, aby uderzyć, gdy wróg jest nieprzygotowany. Czasem używam silnych zaprzęgów wołów i ciężkich wozów bojowych, aby zająć mocną pozycję. Mogę spowodować, że załamie się lewe skrzydło jego obrony lub omijam uderzenie jego prawego skrzydła, ukazuję się od frontu tylko po to, aby skuteczniej natrzeć na tyły. W świetle dnia niepokoję go ruchem flag i proporców, w nocy głosem bębnow i cymbałów. Wtedy w pomieszaniu i lęku wróg rozdziela swe siły, aby odpowiednio do słyszanych sygnałów przygotować się do obrony.

Wróg nie powinien wiedzieć, w którym miejscu zamierzam wydać bitwę. Jeśli tego nie wie, musi przygotować się na nią w wielu miejscach, zatem jeśli jest rozstawiony w wielu miejscach tam, gdzie mam zamiar uderzyć, nie napotkam wielkiego oporu. Jeśli umocni się na froncie, jego tyły będą słabe. Jeśli dobrze osłoni tyły, ucierpi na tym front armii. Jeśli przygotowuje dobrze prawe skrzydło, lewe będzie osłabione, jeśli umocni lewe, to na prawym skrzydle napotkam słaby opór. Jeśli będzie starał się dobrze przygotować całą linię obrony, wtedy na całej linii będzie osłabiony.

CHANG YÜ: Wróg nie jest w stanie odgadnąć, dokąd udały się moje wozy, gdzie skierowała się moja kawaleria, gdzie moje oddziały rozstawiły szyki. Dlatego musi rozdzielić się i rozstawić linię, aby obronić każdą pozycję. W konsekwencji jego siła będzie rozproszona i osłabiona tak, że tam, gdzie mam zamiar uderzyć, mogę użyć dużej siły przeciwko nielicznym obrońcom.

Ten, kto ma niewielką armię, musi obawiać się ataku wroga. Zaś ten, kto dysponuje liczną armią, zmusza wroga do umocnienia się. Jeśli ktoś wie, gdzie i kiedy zostanie wydana bitwa, jego oddziały mogą bez przerwy maszerować 1 000 li i spotkać się na umówionym miejscu. Jeśli nie zna ani miejsca, ani czasu bitwy, prawe skrzydło jego armii nie może zabezpieczyć lewego, a lewe prawego. Nie jest on w stanie osłonić tyłów, ani umocnić się od frontu. Tym bardziej, jeśli oddziały są od siebie oddalone o dziesiątki li, a choćby nawet o dystans kilku li.

TU YU: Dlatego biegli w sztuce wojennej wiedzą, gdzie i kiedy będzie wydana bitwa. Wytuczają drogę i zapisują datę bitwy. Odpowiednio dzielą armię i maszerują na miejsce spotkania w oddzielnych kolumnach. Ci, którzy są bardziej oddaleni (od miejsca bitwy) wyruszają pierwsi, ci którzy są bliżej, wyruszają później. Działając w ten sposób spotkanie oddziałów maszerujących z odległości 1 000 li odbędzie się w tym samym czasie. Przypomina to schodzenie się ludzi na jarmark.

Chociaż rozpoznałem oddziały państwa Yüeh jako liczne, jaki pożytek może być z ich doskonałości wobec klęski? W ten sposób ukazałem drogę do zwycięstwa. Chociaż wróg jest liczny, mogę zapobiec jego gotowości do ataku. Dlatego uprzedzając plany wroga, dobieram tę strategię, która będzie skuteczna. Zmuszam go do wykonania pierwszego ruchu i w ten sposób rozpoznaję zasadę jego działania. Staram się kierować jego działaniem i zmusić go do wydania bitwy w określonym miejscu. Wypróbuj wroga i przekonaj się o jego mocnych i słabych punktach. Najwyższą sztuką jest nie ujawniać ani jednego ruchu własnych oddziałów. Wtedy ani szpiegzy, ani mędracy nie mogą doradzić wrogowi właściwego planu działania. W zależności od wielkości mojej armii układam plan zwycięstwa, chociaż przewaga liczebna nie może go zapewnić. Chociaż wszyscy mogą dostrzec zewnętrzne okoliczności, nikt oprócz mnie nie powinien rozumieć sposobu, w jaki zwyciężam. Dlatego po osiągnięciu zwycięstwa nie powtarzam tej samej taktyki, lecz w następnej walce odpowiadam na zaistniałe okoliczności.

Armia może być porównana do płynącej rzeki, bo tak jak rzeka omija wyniosłości i spływa w doliny, armia unika konfrontacji z siłą i uderza tam, gdzie napotyka słaby opór. Tak jak woda, która przybiera formę podłoża, na którym się rozlewa, armia działa zgodnie z sytuacją wytworzoną przez wroga. Tak jak woda nie posiada swojej formy, sytuacja wojenna nie posiada ustalonych prawideł. Dlatego ten może być uważany za geniusza kto potrafi osiągać zwycięstwo, przystosowując swoją taktykę do okoliczności, które stwarza wróg. Pośród pięciu elementów natury, żaden stan nie dominuje, pośród czterech pór roku, żadna nie jest ostatnia, pośród dni niektóre są długie, a niektóre krótkie, księżyc to przybiera, to znów go ubywa.

VII

SZTUKA OSIĄGANIA PRZEWAGI

Kiedy armia jest gotowa, generał otrzymuje od suwerena nakaz objęcia dowództwa. Generał mobilizuje ludzi i uzbraja oddziały. Doprowadza do uporządkowania armii w harmonijną całość i wyznacza miejsce obozu.

LI CH'ÜAN: Posiadając mandat dowodzenia, spełnia w świątyni obrzęd na rzecz zwycięstwa, jak również pełen czci rozważa możliwość klęski, jeśli jest przeznaczona przez Niebo.

Sztuka prowadzenia armii jest bardzo trudna. Trudność polega na tym, że krętą drogę należy uczynić prostą, a niepowodzenie obrócić w korzyść. Wiodąc armię krętą drogą można zwodzić wroga wabiąc go w pułapki. Jeśli dowódca tak postępuje, może wyprzedzić wroga przybywając wcześniej na wyznaczone miejsce bitwy. Kto potrafi tak uczynić, pojął strategię działania wprost i nie wprost, w celu osiągnięcia przewagi.

T'SAO T'SAO: Zrób wrażenie, że jesteś mocno oddalony. Możesz wyruszyć później niż przeciwnik, jeśli potrafisz dobrze oszacować odległość i wyznaczyć dogodną marszrutę.

TU MU: Ten, kto chce uzyskać przewagę, wybiera krętą drogę, ale czyni ją dogodną i krótką. Niedogodności umie zamienić w przewagę. Potrafi zmylić i ogtupić przeciwnika. Sprawia, że ten się opóźnia i ociąga, gdy on sam spiesznie wyrusza na miejsce przeznaczenia.

Przewaga, jak i niebezpieczeństwo stale towarzyszą ruchom wojsk.

T'SAO T'SAO: Ktoś doskonale wyćwiczony wyciągnie z tego korzyść. Jeśli brak mu praktyki może znaleźć się w niebezpieczeństwie.

Ten, kto angażuje całą armię w celu uzyskania przewagi nad wrogiem, może jej nie osiągnąć. Jeśli rozbija obóz pewien swej przewagi, może zbyt szybko wyczerpać zapasy.

TU MU: Jeśli ktoś podróżuje z całością zapasów, będzie poruszał się powoli i może nie osiągnąć przewagi. Z drugiej strony, jeśli pozostawi zapasy i przyspieszy marsz, zabierając tylko lekkie zapasy, istnieje obawa, że je straci.

Czasem dzieje się tak, że jeśli ktoś pozostawi ciężkie uzbrojenie i marszeruje szybko, pokonując 100 li w połowie normalnego czasu, nie zatrzymując się ani w dzień, ani w nocy, może utracić trzech dowódców. Mogą oni zostać schwytani przez szybkie oddziały wroga. Dlatego lżejsze oddziały powinny wyruszać pierwsze, a cięższe i powolniejsze mogą podążać za nimi, lecz nawet stosując tę zasadę, tylko 1/10 armii może przybyć na miejsce bitwy.

TU MU: Normalnie armia pokonuje odległość 30 li w ciągu dnia, co stanowi jeden etap. Forsownym marszem może pokonać dwa etapy w ciągu jednego dnia. Można pokonać dystans 100 li maszerując bez spoczynku dzień i noc. Jeśli marsz jest kontynuowany w ten sposób, niektóre oddziały mogą wpaść w niewolę. Sun Tzu przestrzega, że podczas forsownego marszu na miejsce bitwy może dotrzeć tylko 1/10 całej liczby armii. Może też mieć na myśli sytuację, w której dowódca, w celu uzyskania przewagi wybiera co dziesiątego, odpornego na trudy żołnierza z całej armii i z taką siłą pospiesza naprzód, aby zająć dogodną pozycję, resztę armii ukrywając w niewielkim dystansie i odwodzie. Zatem z dziesięciu tysięcy żołnierzy, jedynie tysiąc może stanąć u celu. Odwody powinny dołączać stopniowo: niektóre późnym ranem, niektóre dopiero po południu, tak, aby nikt nie pozostał w tyle i dołączył do tych, którzy go wyprzedzili. Taki pośpieszny marsz musi być bezszelestny. W celu uzyskania przewagi powinien mieć na celu zajęcie punktu ważnego strategicznie. Wtedy nawet tysiąc wojowników będzie w stanie go obronić w czasie, kiedy pozostałe oddziały będą do nich dołączać.

W forsownym marszu na dystans 50 li może zginąć dowódca ciężkich wozów, może się też zdarzyć, że przetrwa tylko połowa armii. W marszu na odległość trzydziestu li, w trudnej sytuacji można utracić 1/3 armii. Oznacza to, że armia która pozostawiła ciężki sprzęt, może też utracić zapasy żywności.

LI CH'ÜAN: *Zapory z żelaznych ścian nie są tak ważne jak ziarno i zapasy pożywienia.*

Ci, którzy nie znają warunków górskich i lasów, niebezpiecznych przełęczy, podmokłych łąk i bagien – nie powinni zajmować się prowadzeniem wojsk. Ci, którzy nie używają miejscowych przewodników, nie będą w stanie uzyskać korzystnej pozycji w nieznanym terenie.

TU MU: *Księga „Kuan Tzu” powiada: „Dowódca musi przede wszystkim zapoznać się z mapą terenu, z której dowie się o niebezpiecznych miejscach dla prowadzenia wozów bojowych i transportowych, gdzie znajduje się bród na rzece, wąwozy strategiczne, ważniejsze rzeki, umiejscowienie wzgórz i pagórków, rozpadlin, lasów, bagien porośniętych trzciną. Winien również poznać odległości dróg, rozmiary miast i miejscowości, miasta przygraniczne, a także, gdzie znajdują się owocujące sady. Wszystko to musi być poznane, jak również aktualnie powstające i zanikające przeszkody w terenie. Wszystkie te fakty generał powinien zachować w pamięci, tylko wtedy nie utraci przewagi w terenie”.*

Li Ching powiedział: *„Powinniśmy wybrać najodważniejszych oficerów oraz tych o najwyższej inteligencji i rozwadze, użyć miejscowych przewodników. Należy w tajemnicy przekroczyć góry i bezszelestnie przemierzyć lasy, zacierając za sobą ślady. Czasem używamy tresowanych zwierząt, aby naśladowały ruchy wojsk lub wypuszczamy tresowane ptaki z przytwierdzonymi naszymi kapeluszami, podczas gdy sami pozostajemy w doskonałym ukryciu. Następnie uważnie nastuchujemy odległych dźwięków, wyteżamy wzrok, aby przeniknąć przestrzeń. Wyostrzamy zmysły, aby w porę uprzedzić niebezpieczeństwo. Obserwujemy ruch powietrza i ślady na dnie potoków, aby przekonać się, czy wróg nie przeprawiał się w tym miejscu. Śledzimy ruchy wierzchołków młodych drzew, które mogłyby wskazać przybycie wroga.”*

HO YEN-HSI: *Po zapoznaniu się z instrukcjami dotyczącymi przeprowadzania armii, zagłębiamy się w nieprzyjazny kraj. Nasza kultura nie miała tu dostępu, a porozumienie jest niemożliwe. Narażeni na wpadnięcie w pułapkę, czyż to wszystko nie jest trudne? Jeśli przybędę z niewielką armią, wróg może rozbić ją w sposób zdradziecki. Sytuacja atakującego i broniącego się jest skrajnie odmienna. Tym bardziej, gdy wróg koncentruje się na obronie i używa wielu mylących wybiegów. Jeśli nie mamy dobrego planu, gubimy się*

w domysłach. Odważne rzucenie się naprzód na spotkanie niebezpieczeństwa może spowodować klęskę lub wpadnięcie w zasadzkę. Marszerując „na oślep” narażamy się na niespodziewaną potyczkę. Gdy zatrzymamy się na noc, niepokoją nas fałszywe alarmy, jeśli pospieszamy nieprzygotowani, narażamy się na pułapki. Przypomina to prowadzenie armii pszczoł i tygrysów w krainie śmierci. Jak możemy poradzić sobie z umocnieniami sporządzonymi przez buntowników lub wykurzyć ich z kryjówek? Dlatego też, w kraju wroga: góry, rzeki, wzniesienia, pagórki i doliny traktujemy jak punkty strategiczne, z których możemy się bronić, zaś lasy, zarośla, krzaki i wyniosłe trawy mogą posłużyć nam za kryjówkę. Odległe drogi i ścieżki, rozmiary miast i miejscowości, odległości z wioski do wioski, rozpadliny czy ustąpienia terenu, głębokość rowów nawadniających, położenie spichlerzy, rozmiar armii przeciwnika, rodzaj jego uzbrojenia – wszystko to musi być w pełni poznane. Wtedy dopiero możemy opanować wroga i względnie łatwo go pochwyć.

Wojna jest sztuką wprowadzania wroga w błąd. Poruszaj się naprzód, a jeśli masz przewagę, wykorzystuj szansę zawartą w danej sytuacji, odpowiednio rozpraszając i koncentrując swoje siły. Uderzając, bądź szybki jak wiatr, a w powolnym marszu statyczny niby wielki las. Robiąc wypad i penetrując teren bądź szybki jak ogień, gdy się zatrzymasz bądź nieruchomy jak góra. Bądź zmienny jak płynące chmury, a gdy trzeba szybki jak błyskawica. Kiedy grabisz kraj wroga, podziel swoje siły, jeśli go podbijesz, sprawiedliwie rozdziel zyski. Rozważ sytuację i wtedy dopiero działaj. Ci, którzy znają sztukę prawidłowego manewru w celu uzyskania przewagi, zostaną zwycięzcami.

„Księga Zarządzania Armią” powiada: „Jeśli głos niknie w bitewnym zgiełku, używane są gongi i bębny. Jeśli oddziały w bitwie nie mogą dokładnie się rozpoznać, używane są proporce i flagi”. Gongi i bębny, proporce i flagi są przeznaczone do oznaczenia oddziałów. Jeśli oddziały mogą się w ten sposób porozumiewać, to odważni wojownicy nie będą wysuwać się zanadto naprzód, ani też tchórzliwi pozostawać w tyle. Związane to jest ze sztuką prowadzenia ataku.

TU MU: „Prawo Wojenne” ustanawia: „Ci, którzy chcą wyprzedzić szyki oraz ci, którzy chcą zrejterować, będą ścięci”. Kiedy generał Wu Ch’i walczył przeciwko państwu Ch’ing znalazł się oficer, który przed bitwą nie potrafił powściągnąć swego zapału. Wyprzedził szyki, wpadł w szeregi wroga i galopując powrócił z dwoma głowami u siodła. Wu Ch’i rozkazał go ściąć. Komisarz armii broniąc oficera

zwrócił się tymi słowami do generała: „To jest zdolny oficer, nie powinieneś go uśmiercać”. Wu Ch’i odparł: „Nie zaprzeczam jego zdolnościom, lecz jest on nieposłuszny”. Egzekucja została wykonana.

Aby oznaczyć skrzydła i utrzymać komunikację ze swymi oddziałami nocą, walczące strony używają wielu trąb i bębnow, a za dnia flag i porpców.

TU MU: *Tak, jak większe formacje zawierają w sobie mniejsze, tak większe obozy zawierają szereg mniejszych. Oddział wozów, ciężkiego sprzętu, prawe i lewe skrzydło armii mają swoje obozy. Są one uformowane w okrąg, podzielony na kwatery, w centrum tego kręgu znajduje się namiot głównodowodzącego. Wszystkie podobozы stykają się w pobliżu centrum okręgu, tak, że cały obóz nocą przypomina gwiazdną konstelację Pi Lei (Alfa Centaura). Dystans pomiędzy dwoma podobozami nie większy niż sto prętów, a nie mniejszy niż piętnaście prętów. Utworzone pomiędzy nimi drogi i przejścia, umożliwiają przemarsz oddziałów. Umocnienia obozu łączą się ze sobą poprzecznymi belkami, tak że każde z nich broni częściowo dostępu do sąsiedniego. Na przecięciu wszystkich dróg w obozie, wzniesiony jest niewielki fort, na szczycie którego nocą płonie ogień. Wewnątrz tego ziemnego fortu wydrążone są tunele, którymi przedostają się strażnicy. Po zapadnięciu zmroku, kiedy strażnik słyszy głosy bębnow dochodzące z czterech stron obozu, zapala ogień na żelaznym ruszcie, na szczycie fortu. Dzięki temu, jeśli wróg zaatakuje w nocy, może być zauważony. U wszystkich bram obozu znajdują się latarnie tak, że wróg nie wie, czy lepiej zaatakować ze wschodu, z zachodu, z północy czy południa. Jeśli straż dostrzeże wroga, daje sygnał bębniem dobrze słyszalnym w centrum obozu (w miejscu dowodzenia), a także we wszystkich podobozach. Każda część obozu ma obowiązek odpowiedzieć na ten sygnał. Nocą wszystkie latarnie mocno świecą, tak, że jest tu jasno jak w dzień. Wieczorem, kiedy dowódcy straży zamkną wszystkie bramy, pilnie wypatrują, czy nie nadciąga nieprzyjaciel. Każda brama jest na noc mocno zaparta skrzyżowanymi belkami. Naszą jedyną obawą jest uderzenie wroga w nocy, jeśli jednak zaatakuje – może być pewien, że będzie odparty.*

Jest możliwe, że armia straci ducha, a jej dowódca odwagę.

HO YEN-HSI: Wu Ch’i powiedział: „Odpowiedzialność za powodzenie miliona ludzi na wojnie zależy od jednostki. Dowódca może w nich wyzwolić ducha zwycięstwa”.

MEI YAO-CH'EN: *Jeśli armia straci morale, może również upaść duch dowódcy.*

CHANG YÜ: *To serce określa mistrzostwo dowódcy. Porządek i pomieszenie, odwaga i tchórzostwo są to przymioty serca. Dlatego ktoś biegnący w pokonywaniu wroga doprowadza go do pasji, tym osłabia go i dopiero wtedy uderza. Próbuje go rozwścieczyć, zmylić, doprowadzić do lęku. W ten sposób osłabia serce przeciwnika i jego zdolność planowania.*

Wczesnie rano duch jest rześki, w ciągu dnia traci wigor, a wieczorem myśli powracają do swojej siedziby. Dlatego biegli w wojennym rzemiośle unikają zetknięcia z wrogiem, kiedy ten jest pełen wigoru, atakują wtedy, kiedy jest wyczerpany, a żołnierze układają się do snu. Jest to kontrola warunków wewnętrznych.

Zachowując ład i spokój swego wojska czekają na nieporządek i bezład wśród oddziałów wroga. Jest to kontrola warunków zewnętrznych.

TU MU: *W ciszy i spokoju nie potrzeba obawiać się nadchodzących wypadków.*

HO YEN-HSI: *Dla pojedynczego generała, który z finezją musi panować nad milionową armią ustawioną naprzeciw wroga o sile stu tysięcy tygrysów, niezbędna jest wiedza o posuwaniu się naprzód i wycofywaniu. W obliczu nie kończących się zmian musi być mądry i elastyczny. Powinien rozważyć w swym umyśle wszelkie możliwości. Jeśli jest stałego serca, a jego rozsądek nie jest zmacony, to zmienne okoliczności nie pozbawią go równowagi. Jak mógłby sprostać nagłym sytuacjom, znajdując się w pomieszeniu? Kiedy nastąpią zaskakujące, niebezpieczne okoliczności, na pewno będzie tego świadomy. Czy byłby zdolny panować nad niezliczoną liczbą sytuacji, będąc pomieszonym?"*

Zbliżając się do miejsca bitwy oczekuje wypoczęty nadejścia wroga. Z dobrze nakarmionymi żołnierzami, licząc na zmęczenie i wygłodzenie wroga. Jest to kontrola warunków fizycznych.

Biegli w rzemiośle wojennym unikają konfrontacji z wrogiem nacierającym z dobrze przygotowanymi oddziałami, jak również z tymi, którzy uderzają z wielkim impetem. Jest to kontrola czynników zmieniających się okoliczności. Dlatego sztuką dobrze wyposażonych oddziałów jest unikanie starcia z wrogiem zajmującym tereny wzniesione i pagórki.

Kiedy wróg jest gotów do uderzenia z góry w dolinę, nie przeciwstawiaj się. Nie atakuj jego wyborowych oddziałów. Omijaj zastawione pułapki i sieci.

MEI YAO-CH'EN: *Ryba, która wpadła w sieć jest schwytana; oddział, który wpadnie w pułapkę jest pokonany.*

CHANG YÜ: „Księga Trzech Strategii” powiada: „W rozpiętej sieci z pewnością znajdzie się choć jedna ryba”.



Nie pozwól osłabionemu wrogowi wrócić na swoje tereny. Otoczonemu odetnij drogę ucieczki.

TU MU: *Ukaż wrogowi drogę ucieczki, stworzy to w jego umyśle wizję uniknięcia śmierci, a wtedy uderz w tym właśnie miejscu.*

HO YEN-HSI: *Kiedy generał T'sao T'sao okrążył Hu Kuan'a, ten wydał taki rozkaz: „Jeśli miasto upadnie, jego obrońcy mają być spaleni żywcem”. Całe miesiące oblężenia nie doprowadziły do poddania miasta. T'sao Jen powiedział: „Kiedy miasto jest otoczone, sprawą najważniejszą jest dowieść, że istnieje możliwość przetrwania. Teraz panie, jak zapowiedziałeś, każdy z obrońców musi walczyć do upadłego, chroniąc własne życie. Mury miasta są mocne i posiada ono*

niezbędny zapas pożywienia. Jeśli zaatakujemy je otwarcie, stracimy wielu żołnierzy i oficerów. Jeśli pozostaniemy tu w oblężeniu, może to zająć zbyt wiele czasu. Rozbić się obozem pod murami miasta lub uderzyć na obrońców gotowych walczyć aż do śmierci nie jest dobrym planem". T'sao T'sao postuchał tej rady i odstąpił od oblężenia.

Nie naciskaj na wroga w jego ulu.

TU YU: Książę Fu Ch'ai powiedział: „Dzikie pszczoły napadnięte w ulu walczą desperacko. Tym bardziej odnosi się to do ludzi. Jeśli są przekonani, że nie ma innego wyjścia, będą zażarcie walczyć aż do śmierci”.

Podczas panowania cesarza Hsüan z dynastii Han, Chao Ch'ung-kuo miał za zadanie stłumić powstanie plemienia Ch'iang. Ludzie Ch'iang dostrzegli jego wielką armię, porzucili ciężki ekwipunek i wycofali się w zakole Żółtej Rzeki. Droga do nich prowadziła głębokim wąwozem, dlatego Ch'ung-kuo nie mógł zaatakować ich otwarcie. Ktoś zauważył: „Choć mamy wielką odwagę, posuwamy się bardzo powoli”. Ch'ung-kuo odpowiedział: „Oni są zdesperowani, nie mogą ich naciskać. Jeśli bym to uczynił, pognają na nas na oślep, nie licząc się z przewagą. Jeśli ich przycisnę, rzucą się na nas jak tygrysy, walcząc aż do śmierci”. Wszyscy dowódcy przytaknęli: „To racja!”

Został tu omówiony sposób prowadzenia oddziałów.

VIII

DZIEWIĘĆ ZMIENNYCH WARUNKÓW

O gólnie biorąc sposób powołania oddziałów jest taki, że dowódca uzyskuje nakaz od panującego, aby zwołać zaciąg oraz uzbroić armię.

1. Nie powinieneś rozbijać obozu na terenie nisko położonym.
2. Na terenie pociętym drogami, połącz się ze sprzymierzeńcami.
3. Nie zatrzymuj się na terenie otwartym.
4. W terenie zamkniętym konieczne są zapasy żywności.
5. Bitwę wydaj na pustkowiu.
6. Istnieją drogi nie nadające się do przemarszu.
7. Istnieją oddziały, których nie należy zaczepiać.
8. Są miasta, których nie powinno się oblegać.
9. Istnieją tereny, których należy unikać.

WANG HSI: *Dobrowolne oddziały, moim zdaniem, mogą posłużyć za przynętę na wroga. Nie powinno się atakować wroga ustawionego w idealnym szyku.*

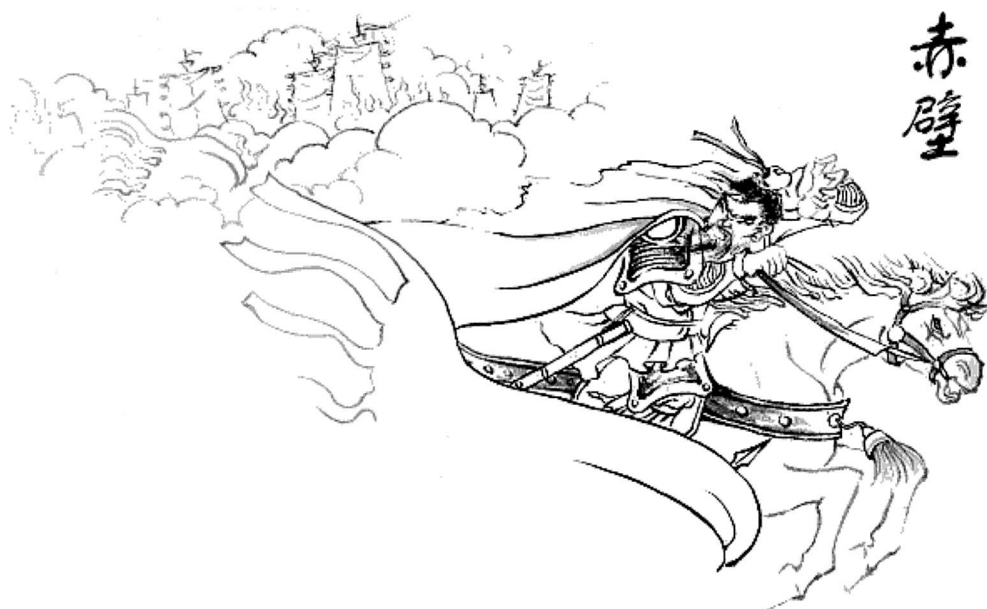
TU MU: *Prawdopodobnie odnosi się to do wroga ustawionego w dogodnej pozycji strategicznej lub ukrytego za szczelnymi murami, który ma za sobą spichrze pełne ziarna i zapasów, a którego zadaniem jest zniszczenie naszej armii. Jeśli mogę zaatakować miasto i zdobyć je, wtedy nie jestem w stanie szybko poruszać się dalej (na terenie wroga, jak to było zaznaczone wyżej). Poza tym, jeśli nie zdobędę miasta pierwszym szturmem, może to znacznie osłabić siłę mojej armii.*

Są przypadki, w których bezpośrednie rozkazy władcy nie muszą być uwzględniane.

T'SAO T'SAO: Wyposażony w immunitet władcy generał zasadniczo nie powinien być ograniczony przez jego rozkazy.

TU MU: Wei Liao Tzu mawiał: „Zbrojenie się jest złowróźbne. Walka przeciwstawia się szlachetności. Generał jest Ministrem Śmierci, który nie jest odpowiedzialny przed Niebem, a tym bardziej Ziemią, przed wrogiem na jego terenie, a co dopiero przed swoim władcą”.

CHANG YÜ: Król Fu Ch'ai powiedział: „Jeśli widzisz klarowną sytuację, działaj. Nie czekaj na rozkazy!”.



Dlatego generał, który jest biegły w rozpoznawaniu Dziewięciu Zmiennych Warunków Terenu, wie jak poprowadzić swoje oddziały.

CHIA LIN: Generał musi polegać na swojej zdolności oceny sytuacji, na swoim rozsądku, nie może być sterowany przez rutynę w zmieniających się warunkach.

Generał, który nie rozumie następstw Dziewięciu Zmiennych Warunków, nie będzie w stanie wykorzystać do swoich celów nawet tego terenu, który wcześniej poznał.

CHIA LIN: Zwyciężając przeciwności, dowódca otrzymuje nagrodę.

Działań wojennych nie powinien prowadzić ktoś, kto nie rozumie taktyki odnoszącej się do Dziewięciu Zmiennych Warunków, nie będzie też w stanie efektywnie użyć swoich oddziałów, nawet jeśli teoretycznie poznał zagadnienie „Pięciu Zmiennych Posunięć”.

CHIA LIN: „Pięć Zmiennych Posunięć” to:

1) droga: chociaż można wybrać najkrótszą to może się ona okazać bezużyteczna, jeśli jest niebezpieczna lub pełna pułapek;

2) armia: którą można by zaatakować, lecz z powodu determinacji żołnierzy znajdujących się bez wyjścia, którzy będą walczyć do upadłego, nie powinna być zaatakowana;

3) miasto: które choć leży w izolacji od innych miast wroga i mogło by być zdobyte, gdyby nie dobrze zorganizowana obrona i aprowizacja, gdzie dowódcą obrony jest mądry generał, a jego doradcy są lojalni; tego miasta lepiej nie zdobywać;

4) teren: chociaż może być dogodny, nie będzie podbijany, ponieważ generał zdaje sobie sprawę, że po zdobyciu może być trudny do obrony lub zajęcie go opóźni ruchy armii, co może ją narazić na kontratak i brak korzyści z zajętej pozycji;

5) rozkazy panującego: chociaż powinno się je przestrzegać, mogą być zignorowane, jeśli generał jest świadomy tego, że narażają one na niebezpieczeństwo armię, która jest w polu. Zależnie od okoliczności i czasu warunki te muszą być brane pod uwagę, lecz nie powinny być stosowane pochopnie.

Z tego powodu mądry generał w swoich rozważaniach musi uwzględnić czynniki sprzyjające i niesprzyjające.

T'SAO T'SAO: Przewiduje on niebezpieczeństwa ukryte w pozornych korzyściach, dostrzega również korzyści ukryte w sytuacjach niebezpiecznych.

Biorąc pod uwagę dominujące czynniki, układa realny plan; gdyby polegał na czynnikach niezbyt ważnych, napotkałby na trudności w przeprowadzeniu swego planu.

TU MU: Jeśli chcę uzyskać przewagę nad przeciwnikiem, muszę być świadomy nie tylko sposobu w jaki on uderza, ale także jakim kosztem może to się odbyć.

HO YEN-HSI: *Korzyść i brak korzyści są w naturalny sposób wymienne. Dlatego człowiek oświecony głęboko rozważa każdy ruch.*

Ten, kto stara się zastraszyć wroga, najpierw zarzuca mu niesprawne działanie.

CHIA LIN: *Zamiary i plany zaszkodzenia wrogowi nie sprowadzają się do jednej metody. Czasem przeciąga się na swoją stronę ludzi mądrych i szlachetnych, z otoczenia wrogiego władcy, aby pozbawić go doradców. Czasem wysyła się ludzi zdradzieckich i niebezpiecznych w celu rozbicia jego administracji. Wysyła się też fałszywe informacje, aby odsunąć ministrów od wrogiego suwerena. Można też wysłać biegłych rzemieślników, aby oferując swoje wyroby, doprowadzili do zubożenia jego ludu. Można sprezentować wrogowi zdolnych muzyków i tancerzy, aby zmienili jego upodobania. Można też wysłać wrogiemu władcy piękną kobietę, aby go omamiła.*

Mądry generał osłabia wroga utrzymując go wciąż w wojennym pogotowiu. W odpowiednim czasie prowokuje go do wymarszu, ukazując mu złudne korzyści, a sam czeka dobrze przygotowany. Wojenna Doktryna radzi nie prowokować wroga, kiedy ten nie atakuje, ale polegać raczej na swojej gotowości obrony, nie skupiać się na przewidywaniu jego ataku, tylko uczynić siebie niezwycezionym.

HO YEN-HSI: *„Księga Strategii Wu” powiada: „Kiedy na świecie panuje pokój, ludzie honoru pozostawiają miecze u swego boku”.*

Istnieje pięć cech charakteru dowódcy, które mogą być niebezpieczne:

1. Jeśli jest zuchwały, może być zabity.

TU MU: *Głupi, lecz odważny generał to prawdziwa klęska. Wu Ch'i powiedział: „Kiedy ludzie rozmawiają o dowódcy, przede wszystkim mówią o jego odwadze, jednak jakby na to nie spojrzeć, odwaga jest tylko jedną z cech generała. Generał pełen brawury może wprowadzić armię w niebezpieczną sytuację bez możliwości odwrotu”.*

2. Jeśli jest tchórzliwy, będzie schwytyany.

HO YEN-HSI: *Ssu-ma Fa powiada: „Ten, kto ma szacunek dla innych, tego ominie niezdecydowanie i wahanie się. Niezdecydowanie u generała jest wielką klęską”.*

3. Jeśli jest porywczy, łatwo go zwiść.

TU YU: Człowieka impulsywnego łatwo rozwścieczyć i nawet doprowadzić do śmierci. Ktoś, kto łatwo wpada w złość jest grubiański, zapalny i gwałtowny. Nie uświadamia sobie konsekwencji swoich działań.

WANG HSI: Podstawową cechą charakteru dowódcy jest stałość.

4. Jeśli jego poczucie honoru jest zbyt subtelne, można go łatwo obrazić.

MEI YAO-CH'EN: Ktoś, kto czuje, że musi walczyć o swoją reputację, z niczym się nie liczy.

5. Jeśli jest zanadto współczujący, można go dręczyć.

TU MU: Ktoś, kto jest humanitarny i współczujący oraz obawia się zmian, nie jest w stanie odpowiednio wykorzystać swego położenia. Nie będzie zdolny również do odwrócenia złej sytuacji, bez odrzucenia korzyści, które ma aktualnie w ręku.

Oto zostało tu wymienionych pięć niekorzystnych cech charakteru dowódcy, które mogą stać się przyczyną klęski w operacjach militarnych. Nieuniknionym rezultatem tych przypadków jest rozpad armii i śmierć generała, dlatego powinny być one głęboko rozważone.



自領益州

IX

RUCHY WOJSK

Zajmując pozycję i oczekując wroga, po przekroczeniu gór zasadniczo należy pozostać blisko traktów. Rozbij obóz na wzniesieniu, ustawiając się frontem do południa. Wydaj bitwę na przełęczy, a nie na wzniesieniu. Tym bardziej, jeśli zająłeś pozycję w górach.

Po przekroczeniu rzeki zachowaj od niej pewien dystans. Jeśli posuwający się naprzód wróg też przekroczył rzekę, nie atakuj go od razu na jej brzegu. Korzystne jest uderzenie wtedy, kiedy połowa jego armii będzie jeszcze zajęta przeprawą.

HO YEN-HSI: W okresie od wiosny do jesieni książę państwa Sung przeprowadził się ze swą armią do krainy Hung, aby pokonać armię generała Ch'u. Armia Sung rozwinęła szyki zanim wszystkie oddziały Ch'u zdążyły przejść na drugą stronę rzeki. Minister Wojny stwierdził: „Wrogów jest wielu, a nas mało. Proszę o pozwolenie uderzenia, zanim wszyscy przeprawią się przez wodę”. Książę Sung odparł: „Nie zezwalam”. Kiedy armia Ch'u cała przeprowiła się, lecz jeszcze nie uformowała szyków, Minister Wojny ponownie poprosił księcia o zezwolenie na atak, a ten ponownie odmówił: „Jeszcze nie teraz. Kiedy oni osuszą się, możemy uderzyć”. W konsekwencji armia Sung została pobita. Książę dostał się do niewoli, a dowódcy przednich oddziałów zostali zabici.

Jeśli chcesz wydać bitwę, nie walcz z przeciwnikiem blisko wody. Zajmij pozycję na wzniesieniu, ustawiając się frontem do słońca. Nie ustawiaj oddziałów zgodnie z prądem płynącej rzeki. Odnosi się to do pozycji blisko rzeki.

Staraj się szybko przekroczyć słone rozlewiska, nie pozostawaj w ich pobliżu. Jeśli napotkasz tam wroga, zajmij pozycję blisko rozległych kęp

traw, mając za sobą grupy drzew. Odnosi się to do zajmowania pozycji wśród słonych bagien.

Na obniżonym terenie zajmuj pozycję, która umożliwi twój ruch do przodu. Jeśli masz za sobą i za prawym skrzydłem wzniesienia, a pole bitwy jest przed tobą, to tyły są bezpieczne. Odnosi się to do sposobu zajęcia pozycji na terenie obniżonym.

Zasadniczo istnieją cztery korzystne sytuacje przy rozbiciu obozu. Znając je Żółty Cesarz pokonał czterech władców państw ościennych. Każda armia powinna wybrać na obóz teren wzniesiony i nasłoneczniony, a unikać cienia. W takim miejscu można poczuć się pewnie i żołnierzom będzie służyć zdrowie. Armia, której nie nękają niekończące się choroby, może liczyć na zwycięstwo. Zajmuj zatem pozycję blisko wzniesień, łagodnych pagórków, po słonecznej stronie stoków, umieść tam prawe skrzydło i tyły armii. Zalecenia te przynoszą korzyść armii również przez to, że pomagają rozpoznać sprzyjający rodzaj terenu.

Tam, gdzie znajdują się niebezpieczne wąwozy jak: „Niebiańskie Koła”, „Więżniowie Niebios”, „Niebiańskie Sieci”, „Niebiańskie Pułapki”, „Niebiańskie Przepaści” oraz „Niebiańskie Rozpadliny”, musisz przejść pośpiesznie. Nie wolno się tam zatrzymywać.

T'SAO T'SAO: Rwące wodospady w wysokich górach są „Niebiańskimi Wąwozami”. Miejsce otoczone wysokimi szczytami, z niżej położoną kotliną, nazywa się „Niebiańskim Kołem”. Kiedy podróżujesz w górach, a przełęcz nagle zwęża się, miejsce to nazywamy „Niebiańskim Więżniem”, miejsca, gdzie oddziały mogą zostać odcięte i unieszkodliwione nazywane są „Niebiańskimi Sieciami”. Tam, gdzie teren się zwęża nazywa się „Niebiańską Pułapką”. Miejsce, gdzie grzbiety skał są zaostrome i gdzie trakt zawęża się do kilkunastu stóp szerokości nazwane jest „Niebiańską Rozpadliną”.

Zachowaj odpowiednią odległość od tych miejsc, a staraj się wprowadzić w nie oddziały wroga. Zagradzając wrogowi lepszą drogę, możesz go zmusić do wkroczenia w te niebezpieczne rejony.

Kiedy na krańcach skrzydeł armii znajdują się grząskie bagna, porośnięte trzcina i sitowiem lub porośnięte lasem, niedostępne góry z gęstym poszyciem, powinieneś stamtąd ostrożnie się wycofać. W takich miejscach najczęściej czeka zasadzka. Są one również dobrą kryjówką dla szpiegów.

Kiedy wróg znajduje się w bliskiej odległości, „o rzut kamieniem”, staraj się zająć jak najkorzystniejszą pozycję. Jeśli od dawna był przygotowany do bitwy, będzie się starał sprowokować ciebie do akcji. Jeśli znajduje się na łatwym terenie (suchym i otwartym), to zajmuje korzystniejszą pozycję.

Kiedy przy bezwietrznej pogodzie widać poruszanie się czubków młodych drzew, znaczy to, że wróg nadciąga.

Kiedy pojawia się wiele przeszkód w wyjaśnieniu sytuacji, dzieje się tak z powodu fałszywych informacji.

Niespokojnie krążące ptaki są znakiem, że przeciwnik czeka w pobliżu w zasadzce. Kiedy dzikie zwierzęta, spłoszone uciekają z jakiegoś miejsca, znaczy to, że wróg chce podejść z tamtej strony niezauważony.

Niezbyt zagłębione ślady kół na trakcie wskazują na przejazd wozów bojowych. Kiedy są widocznie głębokie, oznacza to, że przejeżdżały tamtędy ciężkie wozy bagażowe.

TU MU: Kiedy wozy bojowe i kawaleria szybko przemierzają teren, jadąc jeden za drugim rozciągniętą kolumną jak płynące ryby w strumieniu, pozostawiają lekkie ślady.

CHANG YÜ: Kiedy armia przemieszcza się, wystawia przed siebie patrole obserwujące teren. Jeśli dostrzegą one w oddali unoszący się kurz, oznacza to, że wróg nadciąga. Patrole powinny wtedy natychmiast zawiadomić dowództwo.

Kiedy kurz unosi się w wielu miejscach naraz, znaczy to, że wróg przygotowuje drewno na opał. Jeśli widać z oddali wiele kolorowych płacht ukazujących się i znikających to tu, to tam, oznacza to, że wróg przygotowuje się do rozbijania obozu.

Kiedy wysłannicy wroga mówią uniżonym głosem oznacza to, że jeszcze nie są gotowi do walki.

CHANG YÜ: Kiedy generał Yen okrążył miasto Chi Mo, bronił je generał T'ien Tan. T'ien Tan osobiście, z wyciągniętą szablą, stanął na czele swoich oddziałów. Swe żony oraz konkubiny wysłał na mury miasta, aby pomagały obrońcom, a całą żywność rozdzielił między oficerów. Wysłał również kilka kobiet za mury, aby spytały o warunki poddania się. Generał Yen był z tego bardzo zadowolony. T'ien Tan uzyskał 24 tysiące sztuk złota od bogatych obywateli miasta i polecił wysłać wraz z pieniędzmi list do oblegających: „Miasto może być natychmiast poddane. Naszym jedynym warunkiem jest tylko to, żeby nie brać do niewoli naszych żon, dzieci oraz konkubin”. Armia generała Yen po odebraniu tego listu zrelaksowała się i rozluźniła szyki. Tymczasem obrońcy wysłali szybkie oddziały poza mury miasta, które rozgromiły napastników.

Kiedy język wroga jest oszukańczy, a jednocześnie nieśmiały, oznacza to, że jest przygotowany do odwrotu.

Kiedy wysłannicy wroga, używają pokornego języka, oznacza to, że chcieliby uzyskać zawieszenie działań wojennych.

Jeśli intencje posłów są nieszczerze i proszą o zawieszenie broni, to znaczy, że blefują.

CHEN HAO: Jeśli bez przyczyny wróg prosi o zawieszenie działań bojowych, to z pewnością dlatego, że obawia się znaleźć w trudnej sytuacji na skutek braku dopływu pieniędzy ze swojego kraju. W ten sposób chce również zdobyć czas na zmianę planu działania, albo też w innym wypadku, zdając sobie sprawę z własnego osłabienia i prosząc o pokój, chce zyskać czas na wzmocnienie swoich szeregów. W tym wypadku może uderzyć później, kiedy ty się tego nie będziesz spodziewał.

Kiedy lekkie wozy bojowe wyruszają pierwsze i zajmują pozycje na skrzydłach armii, oznacza to, że wróg formuje szyk bojowy.

CHANG YÜ: W formacji zwanej „ławicą ryb” lekkie wozy znajdują się na czele, a ciężkozbrojne jadą pomiędzy nimi.

Kiedy armia porusza się szybko i wystawia śmiało wozy bojowe na skrzydłach, oznacza to, że pragnie konfrontacji z przeciwnikiem w celu próby sił.

Kiedy połowa siły wroga pozostaje w odwodzie, a połowa wyrusza, stara się on wciągnąć ciebie w pułapkę.

Kiedy żołnierze wroga podkradają z własnych zapasów, oznacza to, że są wygłodzeni.

Kiedy roznosiciele wody piją z wiader, zanim przyniosą je do obozu, oznacza to, że oddziały cierpią pragnienie.

Kiedy wróg jest w drodze, lecz ociąga się z przybyciem na miejsce, oznacza to, że jest zmęczony.

Kiedy ptaki gromadzą się na szalaszach obozu wroga, oznacza to, że obóz jest pusty.

CHEN HAO: Sun Tzu opisał tu, w jaki sposób odróżnić prawdę od fałszu w aktualnych posunięciach wroga.

Jeśli nocą obóz wroga jest głośny, oznacza to, że jest on pełen lęku.

TU MU: Oddziały wroga mogą być przerażone i czują się zagrożone, żołnierze stają się wtedy niesforni, tracą do siebie zaufanie i długo w nocy dyskutują na temat sytuacji.

Jeśli w oddziałach panuje nieład, generał traci posłuch.

CHEN HAO: Kiedy rozkazy generała nie są jasne, a jego autorytet wystawiony na szwank, oficerowie będą nieposłuszni.

Jeśli flagi i proporce wroga poruszają się bezładnie, to znaczy, że w jego sztykach panuje nieład.

TU MU: Księżę Chuang z państwa Lu zwyciężył oddziały armii Chi pod Ch'ang Sho. Generał T'sao Kuei poprosił o zezwolenie na pościg. Księżę zapytał o powód. Generał odrzekł: „Widzę, że woźnice ich wozów bojowych są przerażeni, a ich flagi i proporce upadają na ziemię. Dlatego proponuję pościg”.

Jeśli oficerowie są zbyt niecierpliwi, szybko się męczą.

CHEN HAO: Jeśli generał opowiada o daremnych przedsięwzięciach, wszyscy czują się zmęczeni.

CHANG YÜ: Jeśli administracja armii i rozkazy nie są zgodne, duch żołnierzy słabnie, a oficerowie chodzą wściekli.

Kiedy wróg w pośpiechu wydaje koniom ziarno, ludziom mięso, a słudzy nie sprzątają po jedzeniu, żołnierze zaś nie wracają po posiłku do namiotów, oznacza to, że oddziały wpadły w panikę.

WANG HSI: Wróg karmi ziarnem konie, a żołnierze zjadają mięso, aby wzmocnić się i zabezpieczyć przed zmęczeniem. Jeśli oddziały pozbywają się naczyń, znaczy to, że nie przewiduje się następnego posiłku. Jeżeli żołnierze nie wracają po posiłku do namiotów, oznacza to, że porzucili myśli o domu i wypoczynku, i szykują się zdesperowani do rozstrzygającej walki.

Kiedy żołnierze zbierają się w małe grupy i rozprawiają – oznacza to, że generał stracił zaufanie armii.

Pochopne nagradzanie oznacza, że generał stracił autorytet w armii, zaś pochopne kary oznaczają, że jest on w kryzysowej sytuacji.

Jeśli oficerowie najpierw ostro szkolą żołnierzy, a potem w akcji troszczą się o nich, osiągną wysoki poziom dyscypliny i skuteczności.

Jeśli oddziały wroga przepelnia duch walki, odwlekaj bezpośrednio starcie, lecz nie wycofuj się. Czekaj na sprzyjający moment uderzenia.

Tylko nieliczni nie pragną zysków na wojnie. Nie zrobisz postępu, jeśli liczysz tylko na militarną siłę swej armii.

Niezbędne jest dokładne rozpoznanie sytuacji wroga i podjęcie próby schwytania go w pułapkę. Oto najlepszy sposób prowadzenia wojny. Kto tego zaniedba i nie zrozumie dobrze działań wroga, zaiste zasługuje na klęskę.

Jeśli oddziały zostały wynagrodzone, zanim utwierdzona została ich lojalność, mogą stać się nieposłuszne. Nieposłuszne oddziały trudno wyszkolić. Jeśli armia jest lojalna, lecz nie zostały wskazane nagrody, również nie można ich dobrze wyszkolić. Dlatego dowództwo powinno być humanitarne, ale i kierować się ładem wojskowym. Wtedy można być pewnym zwycięstwa.

Oddziały będą karne, jeśli rozkazy dowództwa są konsekwentne i efektywne. Jeśli rozkazy będą niekonsekwentne, a cele nie będą osiągane, oddziały będą nieposłuszne. Jeśli rozkazy są odpowiednie i egzekwowane w sposób wyważony, to relacja pomiędzy generałem i jego oddziałami będzie satysfakcjonująca.

X

TOPOGRAFIA

Teren może być sklasyfikowany według jego naturalnych cech jako: dostępny, zdradliwy, niepewny, obniżony, urwisty lub odległy.

Teren *dostępny* to taki, na który równie swobodnie może wkroczyć nasza armia, jak i armia wroga. Kto pierwszy zajmie pozycję ustawiając się na takim terenie, frontem do słońca, będzie miał korzystne ustawienie do walki.

Teren na który łatwo wejść, ale trudno go opuścić nazywamy *zdradliwym*. Właściwością tego terenu jest, że jeśli wróg jest nieprzygotowany, a znajdzie się w takim miejscu, łatwo go pokonać. Jeśli twoje wojsko opuszcza taki teren, a wróg jest przygotowany i dojdzie do konfrontacji, to trudno będzie ci się wycofać. Sytuacja zależy tu od łutu szczęścia.

Teren trudno dostępny, zarówno dla nas, jak i dla wroga nazywam *niepewnym*. Na taki teren pozwalamy wrogowi wkroczyć. Kiedy połowa jego sił wkroczy na niepewny teren, możemy z powodzeniem uderzyć.

CHANG YÜ: Księga „Sztuka Wojenna” Li Chinga powiada: „W terenie, na którym trudno poruszyć się w którąkolwiek stronę, powinniśmy zwabić wroga wrażeniem łatwego przejścia i doprowadzić do wkroczenia połowy jego armii, aby potem uderzyć niespodzianie”.

Jeśli pierwszy wkrocze na teren *obniżony*, często stanowiący przełęcz, powinienem zablokować wejście oraz wyjście i przygotować się na nadejście wroga. Jeśli wróg pierwszy zajmie taki teren i zablokuje przejścia, powinienem zostawić go tam w spokoju. Jeśli jednak jego blokada nie jest szczelna, mogę zaatakować.

Na terenie *urwistym* powinienem zająć pozycję na słonecznym zboczu i oczekiwać wroga. Jeśli wróg pierwszy zajmie taką pozycję, zwodzę go wycofaniem się, ponieważ trudno pozostać w takim miejscu.

CHANG YÜ: *Jeśli ktoś jest w stanie pierwszy zająć pozycję na obniżonym terenie powinien tym bardziej starać się zająć ją pierwszy w terenie trudnym i niedostępnym. Jak można oddawać taki teren wrogowi?"*

Jeśli od obozu lub siedziby silnego wroga dzieli nas wielka odległość, trudno go sprowokować do bitwy. Niekorzystna też będzie próba nakłonięcia go do opuszczenia swojej pozycji. Teren taki nazywamy *odległym*.

Omówiono tu cechy sześciu różnych typów terenu. Obowiązkiem generała jest przestudiowanie tej charakterystyki z głęboką uwagą.

MEI YAO-CH'EN: *Naturalne ukształtowanie terenu jest podstawowym czynnikiem pomagającym armii odnieść zwycięstwo.*

Jeśli jednak oddziały są niezdyscyplinowane, krnąbrne, rozproszone w bałaganie, jest to winą dowództwa. Żadna z tych cech armii nie jest zależna od naturalnego otoczenia. Inne cechy armii są bez znaczenia, jeśli jej siła uderzeniowa jest jak 10 do 1. Rezultat wtedy jest pewny.

TU MU: *Jeśli wróg dysponuje dziesięciokrotną przewagą, musimy porównać jego strategię z naszą, brawurę i lojalność oddziałów, kwestię pory roku i pogody oraz cechy terenu, na którym ma się rozegrać walka. Powinniśmy wiedzieć, czy jego oddziały są dobrze uzbrojone i odżywione, zmęczone czy wypoczęte.*

Jeśli żołnierze są silni, a oficerowie zmęczeni, armia będzie nieposłuszna.

TU MU: *Zdanie to odnosi się do sytuacji, w której oficerowie zaniedbują swoje obowiązki wobec oddziałów, są niedbali i osłabieni, a generał nie ma posłuchu.*

Podczas panowania obecnej dynastii cesarskiej, w okresie panowania Ch'ang Ch'inga, generał T'ien Pu dostał rozkaz objęcia dowództwa w państwie Wei, aby zaatakować armię generała Wang T'ing-ch'ou. Wang wychował się w państwie Wei i tamtejsza ludność przyjęła go przychylnie. Wiele tysięcy ludzi wynajmowano do pracy i pracowali na rzecz jego obozu, przywożąc z sobą żywność i napoje. Generał Pu nie był w stanie im tego zabronić. Pozostawał w tej wygodnej sytuacji przez szereg miesięcy, a kiedy zdecydował się wydać bitwę, jego oficerowie i oddziały rozbiegły się i rozpierzchnęły na wszystkie strony. T'ien Pu poderżnął sobie gardło.

Kiedy oficerowie są odważni, a oddziały ospałe, armia nie funkcjonuje należycie. Kiedy wyżsi oficerowie są źli i arogancy, a nieoczekiwanie wkracza wróg, to jeśli dojdzie do walki, armia znajdzie się w niebezpieczeństwie.

T'SAO T'SAO: Wyżsi oficerowie to generałowie podlegli marszałkowi armii. Jeżeli – nie czekając na jego rozkaz – w zaślepieniu zaatakują oddziały wroga bez rozważnego zabezpieczenia skrzydeł armii, jej całość jest w poważnym niebezpieczeństwie.

Jeśli generał jest słaby moralnie, a jego dyscyplina niedoskonała, jeśli jego instrukcje i rozkazy nie wypływają z mądrości, jeśli obowiązki oficerów i żołnierzy nie są jasno określone, a szeregi niezbyt zwarte, to w armii panuje bałagan.

CHANG YÜ: Jest to chaos spowodowany brakiem wewnętrznej dyscypliny.

Jeśli dowódca nie potrafi ocenić realnej siły przeciwnika i używa małej siły do pokonania większej, słabych oddziałów do zaatakowania silnych lub niewłaściwie dobiera załogi wozów bojowych, rezultatem będzie przegrana.

T'SAO T'SAO: Postępując w ten sposób tworzy armię dezertersów.

HO YEN-HSI: W państwie Han „Eleganci znad Brzegów Trzech Rzek” byli „Braćmi Miecza” o niezwykłym talencie. W państwie Wu oddziały uderzeniowe nazywały się „Pokonujący Trudności”. W państwie Chi utalentowane oddziały zwały się „Smiałymi Strategami”, w państwie T'ang zwały się „Skoczkami i Prowokatorami”. Nadawane były różne nazwy doborowym oddziałom, świadczące o ich sprawnościach. Jeśli planuje się wygraną bitwę, najważniejsze jest dobre wyposażenie i uzbrojenie właśnie tych oddziałów. Zazwyczaj generał ze zgromadzonych oddziałów wybiera oficerów o niepospolitej odwadze i sile ducha, wyróżniających się giętkością i siłą fizyczną, a także tych, których wojenne wyszkolenie przekracza przeciętną. Właśnie ci oficerowie dowodzą siłami specjalnymi. Z dziesięciu żołnierzy wybiera się jednego. Z dziesięciu tysięcy – jeden tysiąc.

CHANG YÜ: Zazwyczaj używa się w bitwie doborowych oddziałów jako ostrz linii natarcia. Po pierwsze dlatego, że wzmacniają determinację innych żołnierzy, po drugie, że są w stanie zniszczyć centrum

oporu wroga. Kiedy przeważą część złych okoliczności, armia jest na drodze do upadku. Generał powinien przyłożyć najwyższą uwagę do wnikliwego studiowania tych zagadnień.

Ukształtowanie terenu jest jednym z najważniejszych czynników w bitwie, dlatego analiza sytuacji wroga oraz ocena odległości, a także stopnia trudności terenu, przywiodą do zwycięstwa doskonałego dowódcę. Ten, kto podejmuje walkę ze znajomością tych zagadnień, osiąga zwycięstwo. Kto je ignoruje, będzie na pewno pobity.

Jeżeli układ sytuacji daje szansę wygranej, a władca wysłał rozkaz zakazu walki, generał może ją podjąć. Jeśli sytuacja jest niekorzystna, a władca nakłania do walki, generał może jej nie podjąć. Dlatego nominowany generał nie oczekuje osobistej sławy. Degradowany, nie pragnie uniknąć kary, ponieważ jedynym jego celem jest ochrona ludzi i działanie w najlepiej pojętym interesie panującego. Oto klejnot cnót generała.

LI CH'ÜAN: *Taki generał nie dąży do osobistych korzyści.*

TU MU: *Tylko nieliczni są tak szlachetni.*

Generał dobiera takich ludzi, którzy jak najbliżsi słudzy, gotowi są za nim zstąpić do piekieł. Traktuje ich jak umiłowanych synów, a oni są gotowi umrzeć wraz z nim.

LI CH'ÜAN: *Jeśli rzeczywiście traktuje on ludzi w ten sposób, jest w stanie doprowadzić ich do niezwykłej siły i sprawności. Dlatego marszałek Chu nie potrzebował używać słów, sama jego obecność rozgrzewała żołnierzy do walki niby gorąca woda.*

TU MU: *W epoce Walczących Królestw, generałem był Wu Chi, który jadł to samo jedzenie i nosił taki sam mundur, co najniższy spośród jego szeregowców. Nie było miękkich mat na jego pryczy, podczas marszów nie dosiadał swego wierzchowca, sam niósł na plecach swoją żelazną rację żywności. Doświadczał wraz z żołnierzami trudów i wyczerpania.*

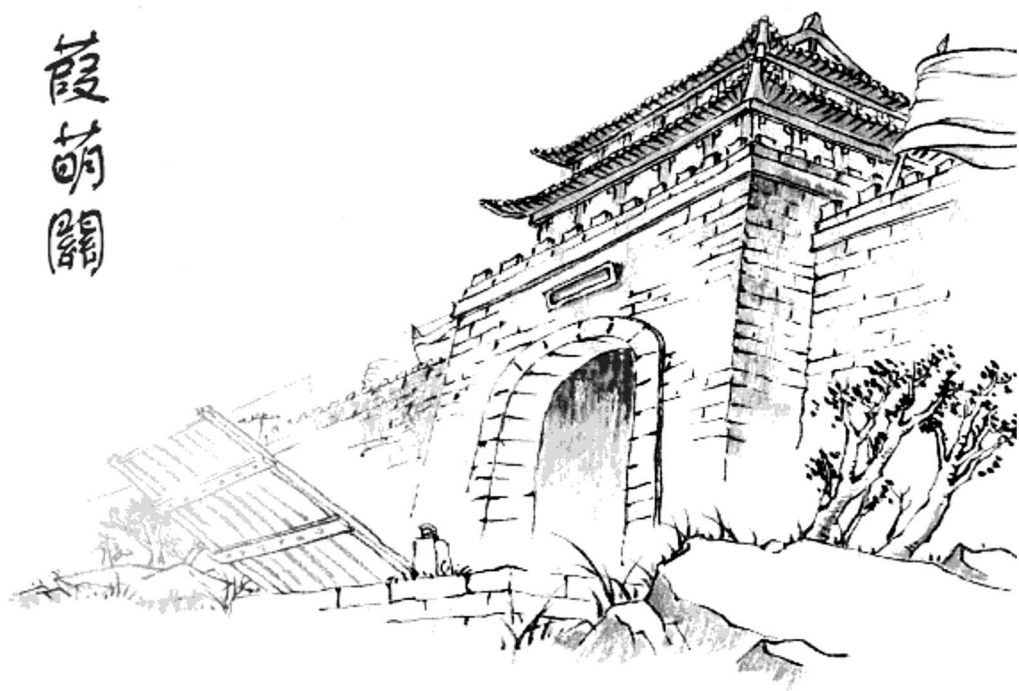
CHANG YÜ: *Dlatego „Kodeks Wojenny” głosi: „Generał jako pierwszy powinien doświadczyć wojennych trudów. Nie powinien rozkładać parasola w upalne dni lata, ani stroić się w futra podczas mroźnej zimy. Na niebezpiecznym terenie powinien zsiąść z konia i podróżować pieszo. Szlachetny dowódca pije dopiero wtedy, gdy zostaną napojeni wszyscy żołnierze, je dopiero wtedy, kiedy posiłek dla całej armii zostanie przygotowany, a swój szalás każe stawiać dopiero wtedy, kiedy fortyfikacje obozu są gotowe”.*

Jeśli generał zebrał oddziały, lecz nie jest w stanie ich wyszkolić, jeśli kocha swoich żołnierzy, lecz nie jest w stanie wyegzekwować swoich rozkazów, jeśli oddziały są niesforne, a on nie może nad nimi zapanować, to armię można porównać do bandy niesfornych dzieci zupełnie bezużytecznych w akcji.

CHANG YÜ: Jeśli dowódca wyróżnia kogoś i kieruje się emocjami, oddziały staną się aroganckie niby nieposłuszne dzieci. Dlatego generał T'sao T'sao obciął sobie włosy, by w ten sposób sam siebie ukarać: „Gdy zorientował się, że wygłodzone oddziały nie mogą zdobyć ziarna, poświęcił własnego wierzchowca, aby żołnierze mogli się najeść. Jednak czyn taki nie jest zgodny z Kodeksem Wojennym, zatem T'sao T'sao sam wydał na siebie śmiertelny wyrok skazujący. Przerażeni oficerowie zaczęli protestować. Generał wobec takiej postawy symbolicznie ściął swoje włosy. W ten sposób ukazał, że rygor wojenny obowiązuje również głównodowodzącego”. Dobrzy dowódcy są jednocześnie uwielbiani i budzą lęk. Oto cała sprawa.

Jeśli wiem, że moje oddziały mogą uderzyć na wroga, lecz nie wiem, czy wróg jest przygotowany do odparcia, to szansa przegranej i wygranej jest jeden do jednego. Tak samo, jeśli wiem, że wróg nie jest przygotowany na atak, lecz nie wiem, czy moje oddziały są gotowe do uderzenia, szansa zwycięstwa i porażki jest jak jeden do jednego. Jeśli wiem, że moje oddziały mogą uderzyć i wróg nie jest przygotowany na atak, lecz nie rozpoznałem dobrze ułożenia terenu bitwy, szansa zwycięstwa i porażki jest jak jeden do jednego. Dlatego biegli w wojennym rzemiośle nie popełniają omyłek. Jeśli decydują się na działanie, ich uderzenie jest nie do odparcia. Dlatego też twierdzę: „Poznaj siebie i poznaj wroga, dopiero wtedy twoje zwycięstwo nie będzie zagrożone. Poznaj dobrze warunki terenu i pogody, wtedy twoje zwycięstwo będzie całkowite”.

葭萌關



XI

DZIEWIĘĆ RODZAJÓW TERENU

Uwzględniając dogodność dla działań wojennych teren można podzielić na: rozpraszający, frontowy, kluczowy, komunikacyjny, ogniskujący, trudny, ciężki, otoczony lub martwy.

Kiedy władca feudalny walczy na swoim terenie jest to teren *rozpraszający*.

T'SAO T'SAO: Oficerowie i żołnierze tęsknią tutaj za szybkim powrotem do swych domów znajdujących się w pobliżu.

Kiedy władca robi zwiad na obcym terytorium, znajduje się na terenie *frontowym*.

Teren, który ma poważne znaczenie strategiczne dla mnie i dla wroga, zwany jest terenem *kluczowym*.

Teren łatwo dostępny dla moich oddziałów i oddziałów wroga zwie się terenem *komunikacyjnym*.

TU MU: Jest to płaski i rozległy teren, na który można łatwo wejść i z równą łatwością go opuścić. Doskonały do wydania bitwy lub wzniesienia fortyfikacji obronnych.

Kiedy państwo graniczy z terytoriami trzech innych obcych państw, to jego teren jest *ogniskujący*. Kto pierwszy obejmie władzę nad tym terenem, będzie miał oparcie dla "całości ziem pod Niebem".

Kiedy armia wkracza głęboko na wrogie terytorium, pozostawiając za sobą wiele miast i osiedli, jest to *trudny* teren.

T'SAO T'SAO: Z tego terenu trudno powrócić.

Kiedy armia przekracza góry i lasy, przedziera się przez niedostępny kraj lub maszeruje przez rozpadliny, grzędawiska i moczary, tam gdzie ciężko jest posuwać się naprzód, taki teren nazywamy *ciężkim*.

Teren o zamkniętych wyjściach, gdzie droga odwrotu jest niezwykle utrudniona i gdzie mała siła wroga może pokonać większą siłę, nazywamy terenem *otoczonym*.

TU MU: *W miejscu takim łatwo zastawić zasadzkę i pokonać przeciwnika niewielką siłą.*

Terenem *martwym* nazywam teren, na którym armia nie ma innego wyjścia, oprócz walki z ostateczną determinacją.

LI CH'ÜAN: *W sytuacji kiedy masz za sobą rzekę, a od frontu zablokowany jesteś przez góry, kiedy zapasy są na wyczerpaniu, korzystne może być podjęcie szybkiej akcji bojowej, niebezpieczne będzie pozostanie w miejscu.*

Biorąc to wszystko pod uwagę, nie walcz na rozpraszającym terenie, nie zatrzymuj się podczas wypadu na terenie frontowym sąsiedniego państwa. Nie atakuj przeciwnika, który zajął teren kluczowy, zaś na terenie komunikacyjnym nie pozwól na rozerwanie swojego szyku i odcierwanie części armii. Na terenie ogniskującym, otoczonym przez sąsiednie państwa uzupełniaj zapasy. W trudnym terenie przyjdź naprzód. W terenie otoczonym uciekaj się do forteli. W martwym terenie – walcz! Na rozpraszającym terenie winienesz zjednoczyć ducha armii. Na frontowym terenie musisz utrzymać bliski kontakt wszystkich oddziałów za pomocą zwia-
dowców.

MEI YAO-CH'EN: *W marszu wiele oddziałów jest połączonych. Na postoju namioty oraz szańce obronne również powinny być ze sobą połączone.*

Na terenie kluczowym wskazane jest podciąganie swoich tyłów.

CHEN HAO: *Zdanie to oznacza, że jeśli wróg polega zbyt na swojej liczebnej przewadze, a pozostaje w rozciągniętym szyku, to można użyć swoich sił, aby uderzyć na jego tyły.*

CHANG YÜ: *Niektórzy interpretują to w ten sposób, że zawsze powinno się wyprzedzać wroga, aby pierwszemu zająć kluczowy teren.*

Na terenie komunikacyjnym powinno się szczególnie zadbać o obronę. Na ogniskującym terenie powinno się wzmocnić własnych sprzymierzeńców.

CHANG YÜ: Obdarowuję moich sprzymierzeńców kosztownościami i jedwabiem oraz wiązę ich niezłomnymi układami. Sam jestem stały w sojuszach i dlatego mogę realnie liczyć na pomoc sprzymierzeńców.

W trudnym terenie mogę liczyć na ciągłe uzupełnianie zapasów, w terenie ciężkim staram się jak najszybciej dotrzeć do przejezdnych traktów. W terenie otoczonym powinno się zablokować dokładnie wszystkie wyjścia.

TU MU: Teoria wojenna głosi, że w terenie otoczonym oddziały powinny dokładnie rozpoznać miejsca wyjścia, aby w razie ataku wroga nie były zmuszone do śmiertelnej walki. Opuszczając takie miejsce uderzaj! Jeśli znajduję się na otoczonym terenie, a wróg otworzył przejście, tak abym mógł z niego skorzystać, staram się je zablokować, aby moi oficerowie i żołnierze nie ulegli pokusie ucieczki i zachowali świadomość, że będą musieli walczyć z ostateczną determinacją.

Na martwym terenie powinienem ujawnić, jak nikłe są szanse przetrwania. W naturze żołnierzy leży, że potrafią się zmobilizować i gdy są otoczeni, walczyć do śmierci, jeśli nie ma alternatywy. Oddziały zdesperowane dokładnie wykonują komendy dowództwa.

Rozwiązania taktyczne odnoszące się do dziewięciu rodzajów terenu, korzyści z terenu zamkniętego lub rozciągniętego, odpowiednie do tego ruchu wojsk oraz cechy natury ludzkiej, wszystko to powinno stanowić przedmiot uważnych studiów dowódców.

W starożytności, ci, których nazywano biegłymi w wojennym rzemiośle, starali się nie dopuścić do sformowania szyków armii wroga. Nie dopuszczali do tego, aby poszczególne części armii wroga mogły współdziałać. Starali się wprowadzać rozłam do oddziałów wroga tak, aby te silniejsze nie mogły wspierać słabszych. Kiedy siły wroga były rozproszone, zapobiegali ich koncentracji, kiedy zaś były zjednoczone, starali się wprowadzić w nich zamęt.

MENG: Stwarzaj wiele pozorowanych działań: pokaż się na wschodzie, naprawdę podążając na zachód, sprowokuj wroga na północy, aby uderzyć nagle na południu. Doprowadź wroga do szaleństwa, używaj forteli dotąd, aż jego siły zostaną rozproszone.

CHANG YÜ: *Niespodziewanie uderz wtedy, kiedy wróg nie czuje zagrożenia. Uderz nagle całą siłą, doborowymi oddziałami, kiedy jest nieświadomy twego ruchu.*

Skoncentruj armię i wyruszaj, kiedy jest to korzystne. Kiedy nie jest, pozostaw oddziały w obozie. Ktoś mógłby zapytać: „Jak można pokonać dobrze przygotowanego wroga, który natarł wielką armią?” Znajdź coś, co on uwielbia, spróbuj zaspokoić jego pragnienia, a zgodzi się na twoje warunki. Na wojnie najważniejsza jest szybkość. Posuwaj się naprzód, korzystając z tego, że wróg jest nieprzygotowany, wybierz ukrytą marszrutę i uderz wtedy, kiedy on się tego nie spodziewa.

TU MU: *Jest to podstawowa zasada prowadzenia działań wojennych, naczelną tezę dla dowództwa.*

CHANG YÜ: *Tutaj Sun Tzu ponownie przypomina, że jedyną rzeczą wymaganą w czasie działań bojowych jest nadnaturalna szybkość.*

Oto podstawowa zasada dotycząca inwazji: kiedy wchodzisz głęboko na wrogie terytorium, twoja armia musi być zjednoczona, wtedy obrońcy nie będą w stanie uzyskać przewagi.

Plądrowanie nieprzyjaznego kraju zapewni armii pełną aprowizację. Pamiętaj o dobrym odżywianiu oddziałów, nie przemęczaj ich bez potrzeby. Jednocz żołnierzy duchowo, pielęgnuj ich siłę. Nie ujawniaj wszystkich planów dotyczących ruchów armii. Tak ustaw pozycje oddziałów, aby uniemożliwić ich ucieczkę, nawet w obliczu śmiertelnego zagrożenia. Jeśli będą gotowi na śmierć, czy znajdzie się coś, czego nie mogliby osiągnąć? Wtedy oficerowie i żołnierze będą zdolni do najwyższego wysiłku. W ekstremalnej sytuacji nie wykażą lęku. Nawet kiedy odcięta jest droga odwrotu, twardo pozostaną na swoich pozycjach. Znajdując się w nieprzyjaznym kraju, żołnierze zjednoczeni duchowo pozostaną w szyku i również tutaj będą gotowi stawić czoło wrogowi. Takie oddziały nie potrzebują dodawania otuchy przed walką. Dowódca bez wysiłku pozyskuje poważanie, bez okazywania uczuć, zyskuje ich odwzajemnienie, bez wymagania zaufania, zyskuje zaufanie żołnierzy. Moi oficerowie nie gromadzą bogactw, ponieważ gardzą światowym zbytkiem, nie oczekują długiego życia, ponieważ nie jest ono ich celem.

WANG HSI: *Kiedy oficerowie i żołnierze pożądamy tylko światowych zbytków, wtedy będą starali się zachować swe życie za wszelką cenę.*

W dniu, w którym armia wyrusza na wojnę, z policzków żołnierzy spływają łzy, aż na wyłogi mundurów.

TU MU: Wszyscy oni podpisali pakt ze śmiercią. Dlatego w dniu poprzedzającym walkę, wygłasza się orędzie: „Dziś wszystko zależy od tego jednego uderzenia. Ciała tych, którzy nie zdołają zachować życia, staną się nawozem dla tych pól. Nakarmią ptaki i robactwo”.

Dowódca musi skonfrontować żołnierzy z sytuacją bez odwrotu, aby mogli doświadczyć nieśmiertelnej odwagi, którą posiadali Chuan Chu oraz T'sao Kuei. Oddziały mistrzów w sztuce wojennej działają niby reagujący „symultanicznie” wąż z góry Chang. Kiedy uderzysz w jego głowę, atakuje jego ogon, jeśli uderzysz w ogon, atakuje głowa, jeśli uderzysz w tułów, głowa i ogon atakują jednocześnie. Ktoś mógłby zapytać: „Czy armia jest w stanie osiągnąć tak doskonałą koordynację?”, odpowiadam: „Jest”. Przykładowo armie Wu i Yüeh zadały sobie jednocześnie śmiertelne rany, działając jak lewe i prawe ramie wiosłarza podczas wietrznej pogody.

Nie należy pokładać zaufania w koniach, które ponoszą, ani ufać płonącym kołom wozów bojowych.

Przedmiotem administracji wojskowej jest nadzorowanie regulaminu.

Lekkie i ciężkie oddziały powinny być odpowiednio użyte w zależności od rodzaju terenu.

CHANG YÜ: Jeśli dobrze wykorzystasz zalety terenu, to możesz na nim zwyciężyć dysponując słabszymi i powolniejszymi oddziałami. Tym bardziej, jeśli twoje oddziały są bitne i szybkie. Zresztą oddziały słabsze i silniejsze można korzystnie użyć w zależności od rodzaju terenu.

Sprawą generała jest zachować spokój i stanowczość, bezstronność oraz opanowanie.

WANG HSI: Jeśli dowódca jest spokojny, nie irytuje się. Jeśli jest stanowczy, to nie będzie chwiejny. Jeśli jest bezstronny, to nie zawaha się. Jeśli jest prawy – nie skłania się do występku, jeśli opanowany – nie ulega zmieszaniu.

Generał potrafi również zachować w tajemnicy swoje plany wobec oficerów.

T'SAO T'SAO: Oddziały wiernie towarzyszą dobremu dowódcy podczas kampanii, ale nie powinny mu towarzyszyć podczas układania planów.

Zabraniaj wróżb w armii, ponieważ mogą wpędzić cię w kłopoty. Jeśli żołnierze nie będą rozprawiać na temat najbliższej przyszłości, to nawet w momencie zagłady nie będzie problemów.

T'SAO T'SAO: Pomijaj przepowiednie, omeny oraz znaki jasnowidzenia. Nie układaj według nich swych planów.

CHANG YÜ: Ssu-ma Fa powiada: „Zlikwiduj wróżby w armii”.

Doskonały dowódca zmienia swoje metody i zmienia swoje plany tak, że żołnierze nie są świadomi jego działań.

CHANG YÜ: Plany oraz linia działania przyjęte wcześniej czasami muszą być weryfikowane.

Dobry generał zmienia raptownie miejsca obozu, podążając karkołomnymi trasami tak, że dla zewnętrznych obserwatorów niemożliwe jest przewidzenie jego posunięć. Zbiera armię i odpowiednio ustawia ją w pozycji ataku. Wprowadza wojsko w głąb terytorium wroga, dopiero tam błyskawicznie realizuje swoje plany. Pali za sobą łodzie przepraw, zaciera ślady biwaków, wymaga od armii zwrotności, jaką ma żagiel dobrego okrętu podążający to w jednym, to w drugim kierunku. Nikt dobrze nie wie, dokąd zmierza. Zachowuje w pamięci datę zebrania wszystkich sprzymierzonych oddziałów, a kiedy spotkanie nastąpi, zamyka im drogę odwrotu, tak jakby usunął spod ich nóg drabinę.

Ktoś, kto nie zna zamiarów państw ościennych, nie potrafi na czas zebrać sprzymierzeńców i nie jest świadomy niebezpieczeństw marszów przez góry, lasy, bagna i rozpadliny – nie powinien prowadzić armii. Jeśli zaniedba pozyskanie przewodników, nie wykorzysta dogodności danego terytorium. Generał, który nie wypełni, choćby jednego z trzech wymienionych czynników, nie jest powołany do tego, aby dowodzić armią.

T'SAO T'SAO: Te trzy czynniki były już wcześniej omawiane. Niezwykła ważność odpowiedniego prowadzenia oddziałów skłoniła Sun Tzu do ponownego ich rozpatrzenia.

Kiedy Hegemon atakuje potężne państwo, uprzednio zapobiega koncentracji jego armii. Stara się zastraszyć wroga i nie pozwolić na przyłączenie się do niego sprzymierzeńców.

MEI YAO-CH'EN: Jeśli atakujesz silne państwo i uda ci się skłócić jego armię, twój potencjał zyskuje na tym wielokrotnie.

Oznacza to, że nie należy przeciwstawiać się sprzymierzonym siłom, a raczej należy zapobiec ich koncentracji. Polegaj wyłącznie na swoich możliwościach opanowania wroga. Wtedy będziesz w stanie podbić jego miasta, zając jego terytorium.

T'SAO T'SAO: Oto działanie Hegemona, który nie podlega żadnym feudalnym władcom. Nie polega on na sprzymierzeńcach, ale buduje sam swoją pozycję i autorytet. Tej pozycji oraz prestiżu używa do osiągnięcia własnych celów.

TU MU: Stwierdzenia te odnoszą się do tego, kto nie oczekuje pomocy od sąsiednich państw, ani nie układa planów w oparciu o pakt z sąsiadami. Polega na sile własnych wojsk w opanowaniu terytorium wroga i podbijaniu jego miast.

W kierowaniu armią nie zwracaj uwagi na pospolite reguły zachowań, ani społeczne nakazy. Postępując według szybko zmieniających się okoliczności możesz zarządzać całą armią, jak jednym człowiekiem. Prowadź oddziały do celu nie ujawniając swoich planów, używaj ich do uzyskania przewagi nad wrogiem, nie odkrywając przed nimi wszystkich niebezpieczeństw. Postaw je w sytuacji bez wyjścia, a wtedy przetrwają, umieść je w „martwym” terenie, aby przekonać się, czy przeżyją. Armia doprowadzona do takiej sytuacji potrafi klęskę zamienić w zwycięstwo. Podstawowa zasada działań wojennych leży zatem w możliwości doskonałego przygotowania się przeciwko wszelkim zamysłom wroga.

Gdy skoncentrujesz swoje siły przeciw nieprzyjacielowi, będziesz mógł zabić jego generała z odległości 1 000 li! Znane jest to, jako osiągnięcie pełni swoich możliwości w sposób niewymuszony i rozumny. W dniu, w którym pikieta armii wroga zaatakuje, zamknij przejścia graniczne, zabroń wydawania paszportów, nie pertraktuj dłużej z posłami, wyślij do wroga fałszywego doradcę, aby zniweczyć jego plany.

Kiedy wróg wykazuje uległość w pertraktacjach, wykorzystaj to spieszenie dla zdobycia przewagi. Podsuń mu coś, co uważa za wartościowe i uderz na niego w dniu uprzednio ustalonym, a zachowanym w tajemnicy.

Taktycznym posunięciem zgodnym z doktryną wojenną jest śledzenie sytuacji wroga, aby dobrze wyznaczyć dzień bitwy. Dlatego bądź przebiegły jak kobieta. Kiedy wróg pozostawi gdzieś otwarte przejście na swoje terytorium, bądź szybki jak jaskółka, a on nie będzie w stanie cię zatrzymać.

定軍山



XII

ATAK OGNIEM

Istnieje pięć sposobów ataku ogniem: pierwszy – podpalenie obozującego wojska; drugi – podpalenie magazynów wroga; trzeci – podpalenie ekwipunku; czwarty – podpalenie arsenału; piąty – wysłanie ognistych strzał. Aby wykorzystać ogień do ataku, trzeba posłużyć się zaufanym pośrednikiem.

T'SAO T'SAO: W tym celu musisz odszukać zdrajców wśród szeregów wroga.

CHANG YÜ: Każdy rodzaj ataku ogniem zależy od pogody.

Materiał palny musi być zawsze pod ręką.

CHANG YÜ: Łatwopalne materiały oraz przybory do rozpalania, powinny być zawczasu przygotowane.

Istnieje dogodny czas i odpowiednie dni do przeprowadzania ataku ogniem. „Dogodny czas” oznacza suchą, gorącą porę, „odpowiednie dni” to te, kiedy księżyc znajduje się w konstelacji Strzelca lub Centaura – wtedy, kiedy wzmagają się wiatry.

Atak ogniem wymaga szybkiej reakcji na zmieniającą się sytuację. Kiedy ogień wydostaje się spod palonego obozu wroga, musisz natychmiast reagować. Jeśli jednak wrogi oddziały zachowują spokój, wstrzymaj się i odłóż moment ataku. Kiedy ogień osiąga szczyt, zacznij działać – jeśli jesteś w stanie. Jeśli nie możesz tego zrobić, czekaj. Jeżeli możesz wzniecić pożar poza obozem wroga, nie musisz czekać z atakiem, aż przeniesie się na jego obóz. Zwróć tylko uwagę, aby wzniecić ogień w odpowiedniej porze. Jeśli ogień porwany jest wiatrem, nie atakuj pod wiatr. Jeśli wiatr wieje przez cały dzień, to pewnie ucichnie w nocy.

Armia musi być obeznana z pięcioma sposobami ataku ogniem i winna kierować się w tym wielką odwagą.

Inteligentne oddziały używają ataku ogniem, a te które potrafią użyć do ataku potopu są doprawdy potężne. Woda może odciąć przejście wrogowi, lecz nie zniszczy jego ekwipunku i oręża.

Bitwy wygrywa się po to, żeby osiągnąć własne cele. Lecz samo wygranie bitwy, bez wykorzystania do przeprowadzenia własnego planu, jest tylko straconym wysiłkiem. Dlatego powiedziane jest, że oświeceni stratedzy układają plany, a odważni generałowie je wykonują.

Jeśli nie leży to w interesie państwa, nie działaj. Jeśli nie przewidujesz sukcesu, nie używaj wojska. Jeśli nie jesteś zagrożony, nie podejmuj walki.

Suweren nie powinien powoływać armii dlatego, że jest rozzłoszczony, generał nie powinien walczyć, kiedy jest niespokojny. Człowiek rozzłoszczony może po chwili być z powrotem szczęśliwy, a podniecony, uciszony. Państwo, które zostało wciągnięte w wojnę z błahego powodu i doznało klęski, nieprędko będzie odbudowane, a polegli żołnierze nie wrócą do życia. Dlatego oświeceni stratedzy są ostrożni, a dobry generał wystrzega się pochopnego działania. Wtedy państwo pozostaje bezpieczne, a jego armia zachowana w całości.

XIII

UŻYCIE SZPIEGÓW

Jeśli powołana została stutysięczna armia i wyprawiona na daleką kampanię wojenną, to koszty utrzymania żołnierzy wraz z kosztami ich ekwipunku wyniosą około 1 000 sztuk złota dziennie. Należy liczyć się z nieustannym wzburzeniem wśród ludności kraju w związku z kampanią, a także z wyczerpaniem żołnierzy cierpiących z powodu niedogodności transportu i znoszących wojenne trudy. Normalne obowiązki siedmiu tysięcy gospodarzy wyposażających armię będą zakłócone.

T'SAO T'SAO: W dawnych czasach osiem rodów stanowiło wspólnotę. Kiedy jeden z nich wysyłał mężczyznę do armii, siedem pozostałych łożyło na jego utrzymanie. Dlatego, jeśli powołano stutysięczną armię, obciążało to siedemset tysięcy ludności z kraju.

Ten, kto wszedł w konflikt z wrogiem, ciągnący się wiele lat, i pragnie rozstrzygnąć go w decydującej bitwie, a pożałował żołnierzy, dystynkcji oraz paru sztuk złota, jest zupełnie pozbawiony wyczucia sytuacji. Pozostając w niewiedzy co do aktualnej sytuacji wroga, jest z góry skazany na klęskę. Człowiek taki nie zasługuje na miano prawdziwego dowódcy i panujący nie może na nim polegać. Umiejętność przewidywania jest przyczyną zwycięstw oświeconego księcia i mądrego dowódcy. Cecha ta odróżnia ich od zwykłych ludzi.

HO YEN-HSI: Rozdział „Księgi Zasady Chou” zatytułowany „Dowódcy wojskowi” wymienia pośród wyższych oficerów „Przywódcę Szpiegów Państwowych”. Oficer ten prawdopodobnie nadzoruje operacje szpiegowskie w innych krajach.

To, co nazywane jest „przewidującą wiedzą”, nie może być jakimś rodzajem wiedzy duchowej ani pochodzącą od bogów, ani też wiedzą przez

analogię do przeszłych wydarzeń, ani też na podstawie spekulacji. Musi to być konkretna informacja pochodząca od człowieka, który dobrze zna sytuację wroga.

Zatem wyróżnia się pięć rodzajów tajnych agentów: agenci narodowi, wewnętrzni, podwójni, straceni oraz powracający. Jeśli tych pięć typów zatrudnianych agentów pracuje w koordynacji i nikt nie zna ich metod działania, to nazywani są oni „Doskonałą Siecią” i znajdują się pod szczególną opieką władcy.

Agenci *narodowi* to ci spośród ludności wroga, którzy przeszli na naszą służbę.

Agenci *wewnętrzni* rekrutują się spośród urzędników wroga, których udaje nam się pozyskać.

TU MU: Pośród klasy urzędników zawsze znajdują się ludzie skorumpowani, którym pełniony urząd spaczył charakter, a także inni, którzy doświadczyli niesprawiedliwości i zostali skrzywdzeni. Istnieją rzesze pochlebców i sługusów, którzy pożądamy bogactw. Ci, pozostający zbyt długo na swych wygodnych stanowiskach, a także ci, którzy nie zajęli w swoim mniemaniu odpowiadającego im urzędu oraz ci, których jedynym pragnieniem jest dobrze wykorzystać czas i okoliczności dla spełnienia swych egoistycznych celów, jak również tacy, którzy są dwulicowi, zmienni, efemeryczni oraz ci, którzy wciąż czekają na swoją okazję. Możesz być pewny, że wszystkich tych ludzi można w tajemnicy pozyskać na służbę przeciwko ich państwu, zapewniając im godziwe wynagrodzenie w złocie i jedwabiu. Wtedy możesz polegać na realnych informatorach z ich kraju lub na próbach zniweczenia planów zwróconych przeciw tobie. Mogą także swobodnie kreować konflikt pomiędzy władcą a jego doradcami tak, że nie będą oni działać w zgodzie.

Agenci *podwójni* to szpiedzy obcych państw, których udaje nam się pozyskać.

LI CH'ÜAN: Kiedy wróg wysyła szpiegów, aby śledzili moje posunięcia lub starali się je uniemożliwić, ja staram się ich przepłacić, a następnie wysyłam ich z powrotem, w ten sposób czyniąc z nich moich agentów.

Agenci *straceni*, to ci, którzy przesyłają rozmyślnie sfałszowane informacje.

TU YU: *Preparujemy informację, która jest fałszywa i przekazujemy je naszym agentom, aby ją przyswoili jako prawdziwą. Jeśli szpieg ci znajda się na terytorium wroga i zostaną schwytani, przekazują fałszywe informacje. Wróg wierząc w nie, zachowa się odpowiednio do ich treści. Oczywiście nasze działanie nie będzie zgodne z tymi informacjami i po pewnym czasie wróg będzie starał się tych agentów zgładzić.*

CHANG YÜ: *Podczas panowania aktualnej dynastii, Szef Sztabu T'sao, pewnego razu darował życie człowiekowi skazanemu, którego następnie w przebraniu mnicha wysłano z belą wosku do kraju Tangutów. Gdy fałszywy mnich przybył tam, został rozpoznany, schwytany i uwięziony. Aby się obronić powiedział o tajemnym rozkazie ukrytym w beli wosku. Kiedy wosk został rozcięty, Tanguci odczytali poufny list T'sao zaadresowany na ich Ministra Planów Wojennych. Władca barbarzyńców wpadł we wściekłość, skazał na śmierć ministra, a także uwięzionego szpiega. List oczywiście zawierał fałszywe informacje, a minister był niewinny. Taka jest idea. Lecz straceni agenci nie zawsze przeznaczeni są do jednokrotnego użycia. Czasem wysyłam ich do państwa wroga, aby stworzyli wrażenie spokoju, a następnie niespodziewanie uderzam.*

Agenci powracający to ci, którzy po spełnieniu swojej misji w państwie wroga powracają do ojczyzny z odpowiednimi informacjami.

TU YU: *Staramy się wybrać ludzi, którzy mają czysty charakter, są utalentowani, mądrzy, zdolni do pozyskania informacji od bliskich doradców wrogiego władcy lub od członków jego elity. Tym sposobem śledzą posunięcia wroga i dowiadują się o jego planach. Następnie wracają do kraju z prawdziwymi informacjami o stanie wrogiego państwa. Dlatego nazywani są również „przeżywającymi agentami”.*

TU MU: *Są to ludzie, którzy wyjeżdżają i wracają z informacjami. Jako „przeżywających” szpiegów musimy zatrudnić ludzi, którzy są inteligentni, a robią wrażenie głupców, z pozoru rozmiękłych, ale naprawdę twardego charakteru, ludzi, którzy są giętki, energiczni, twardzi i odważni, umiejący prowadzić konwersację na wszelkie tematy, dobrze znoszący niewygody, brud, głód i poniżenia.*

Spośród ludzi armii nikt nie jest tak bliski dowódcy jak poufny agent, ani też w nagrodach generał nie jest tak hojny wobec nikogo, jak wobec zaufanego informatora. Z wojskowych tajemnic żadne nie są tak dobrze strzeżone, jak te dotyczące tajnych planów.

MEI YAO-CH'EN: *Tajni agenci otrzymują instrukcje od generała w jego namiocie i cieszą się jego zaufaniem.*

TU MU: *Ich informacje są szeptane na ucho.*

Ten, kto nie jest mądry ani szlachetny, humanitarny i prawy, nie może zatrudniać tajnych agentów. Kto nie jest subtelny w rozpoznaniu i delikatny, nie może dotrzeć do prawdy.

TU MU: *Podstawową sprawą jest rozszyfrowanie charakteru szpiega, stwierdzenie czy jest on rzetelny, prawdomówny i inteligentny. Po upewnieniu się co do tego, można go zatrudnić. Jest wielu takich agentów, których interesuje jedynie możliwość wzbogacenia się, a nie uzyskanie prawdziwych informacji o sytuacji wroga. Przedstawiają oni zmyślane raporty bez pokrycia w rzeczywistości. Należy więc zachować szczególną ostrożność i podejrzliwość. Jedynie wtedy można rozróżnić prawdę od fałszu w ich relacjach i stwierdzić co jest prawdziwe, a co nie.*

MEI YAO-CH'EN: *Zachowaj wszelkie środki ostrożności wobec powracających szpiegów.*

Musisz być ostrożny! Niezwykle przebiegły! W każdym kraju pozyskani są podwójni szpiedzy.

Jeśli plany dotyczące tajnych operacji są przedwczesne i zostaną ujawnione, tajny agent oraz siatka osób z nim związana powinna być stracona.

CHEN HAO: *Należy ich zgładzić, aby zamknąć im usta i zapobiec przeniknięciu informacji do obozu wroga.*

Zasadniczo odnośnie wojsk, które chcesz zaatakować, miast, które chcesz oblegać, ludzi, których chcesz zgładzić, musisz znać imiona dowódców garnizonu, oficerów sztabu, odźwiernych, strażników bram oraz strażników obozu. Twoi agenci muszą być szczegółowo poinformowani nawet co do najmniejszych detali.

TU MU: *Jeśli masz zamiar przeprowadzić ofensywę, powinieneś znać oficerów powołanych przez wroga. Czy są oni mądrzy czy głupi, szybcy czy powolni? Jeśli poznasz ich cechy, to możesz się odpowiednio przygotować.*

Kiedy król państwa Han wysłał generałów Han Hsin, T'sao T'sao oraz Kuan Ying, aby zaatakowali armię Wei Pao zapytał ich: „Kto

jest głównodowodzącym w państwie Wei?”. Odpowiedź brzmiała: „Generał Po Chih”. Król powiedział: „To młokos. Ma jeszcze mleko pod wąsem. Nie będzie w stanie pokonać armii Han Hsin”. Następnie zapytał: „Kto jest dowódcą kawalerii?” Odpowiedź brzmiała: „Teng Ching”. Król powiedział: „Jest on synem generała F'eng Wu-che z kraju Ch'in. Jednak jest zepsuty i nie może stawić czoła naszemu dowódcy kawalerii Kuan Ying. A kto jest dowódcą piechoty?” Odpowiedź brzmiała: „Hsiang T'o”. Król powiedział: „Nie jest on partnerem w walce dla T'sao T'sao. Nie obawiam się o los kampanii”.

W pozyskiwaniu tajnych agentów zasadniczą sprawą jest próba ujawnienia szpiegów wroga na swoim terytorium i przecignięcia ich na swoją stronę. Należy przekupić ich, udzielić instrukcji i dobrze o nich zadbać. W ten sposób werbowani są podwójni agenci. Za pośrednictwem podwójnych agentów werbowani są narodowi i wewnętrzni szpiedzy.

CHANG YÜ: Ponieważ podwójni agenci znają przekupnych urzędników w swoim państwie, a także tych rozgorączonych, którzy źle zostali potraktowani przez urząd. Ich właśnie możemy pozyskać do służby.

Z tego samego powodu agenci straceni wyposażeni w fałszywe informacje mogą być wysłani, aby rozprzestrzeniać je w państwie wroga.

CHANG YÜ: Podwójni agenci powinni wiedzieć, jakie argumenty mogą znaleźć się w fałszywych informacjach rozpowszechnianych przez agentów straconych.

Z tych samych powodów mogą być użyci w odpowiednim czasie agenci powracający.

Władca powinien mieć pełną świadomość, co do działania pięciu rodzajów szpiegów. Wiedza ta pochodzi głównie od agentów podwójnych i dlatego zrozumiałe jest, że cieszą się oni specjalnymi względami władcy.

W dawnych czasach, do powstania państwa Yin, przyczynił się agent I Chih, który wcześniej był na usługach państwa Hsia, a państwo Chou urosło w siłę, dzięki pozyskaniu Lu Yu, agenta państwa Yin.

Dlatego też, tylko oświecony władca oraz zacy generał są w stanie użyć najinteligentniejszych ludzi jako agentów, a z nimi z pewnością mogą dokonać wielkich rzeczy. Tajne plany i operacje są zasadnicze dla działań wojennych, bez nich armia nie może zrobić żadnego sensownego ruchu.

CHIA LIN: Armia pozbawiona tajnych agentów jest doprawdy jak człowiek ślepy lub głuchy.

Dynastia	Xia		2100-1600 p.n.e.
Dynastia	Shang		1600-1100 p.n.e.
Dynastia	Zhou	Dyn. Zachodnia Zhou	1100-771 p.n.e
		Dyn. Wschodnia Zhou	770-256 p.n.e
		Okres Wiosen i Jesieni	770-476 p.n.e
		Walczące Królestwa	475-221 p.n.e
Dynastia	Qin		221-207 p.n.e.
Dynastia	Han	Dyn. Zachodnia Han	206 p.n.e.-24 n.e.
		Dyn. Wschodnia Han	25-220 n.e.
Trzy	Królestwa	Królestwo Wei	220-265
		Królestwo Shu-Han	221-263
		Królestwo Wu	222-280
Dynastia	Jin	Dyn. Zachodnia Jin	265-316
		Dyn. Wschodnia Jin	317-420
Dynastie Północne i Południowe	Dynastie Południowe	Song	420-479
		Qi	479-502
		Liang	502-557
		Chen	557-589
	Dynastie Północne	Dyn. Północna Wei	368-534
		Dyn. Wschodnia Wei	534-550
		Dyn. Zachodnia Qi	550-557
		Dyn. Zachodnia Wei	535-556
		Dyn. Północna Zhou	557-581
Dynastia	Sui		581-618
Dynastia	Tang		618-907
Pięć	Dynastii	Dyn. Późniejsza Liang	907-923
		Dyn. Późniejsza Tang	923-936
		Dyn. Późniejsza Jin	936-946
		Dyn. Późniejsza Han	947-950
		Dyn. Późniejsza Zhou	951-960
Dynastie	Song	Dyn. Północna Song	960-1127
		Dyn. Południowa Song	1127-1179
Królestwo	Mongolskie		1206-1271
Dynastia	Yuan		1271-1368
Dynastia	Ming		1368-1644
Zachodnie	Qing		1644-1911

Tablica XIII.1: Skrócona chronologia dziejów cesarstwa chińskiego